

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

655 lat Olsztynka



fot. Sebastian Luchowicz / Studio „R”



Dni Olsztynka 2014

Niezwykle bogata historia Olsztynka jest powodem do wyjątkowej dumy dla jego mieszkańców. Obchody 655 lecia nadania praw miejskich potwierdzają dzisiaj, że pierwsi mieszkańcy grodu byli świadomi ważności miejsca, w którym przyszło im żyć i usilnie zabiegali o nadanie tego przywileju. Współcześni mieszkańcy naszego miasta czerpią z historii wiedzę, która staje się ważnym elementem przyciągania turystów krajowych i zagranicznych. Krajobraz, czyste środowisko, mury miejskie, a także skansen, są tak niepowtarzalne, że stawiają nasze miasto wysoko na turystycznej mapie Polski.

W uroczystych dniach obchodów Dni Olsztynka życzymy wszystkim mieszkańcom wszelkiej pomyślności i samych sukcesów, aby następne pokolenia mogły stwierdzić, że uczyniliśmy wszystko, żeby miasto Olsztynka było słynne i znane w kraju i poza jej granicami.

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Jerzy Głowacz

Burmistrz Olsztynka
/-/ Artur Wrochna

Redakcja
ALBO

Drodzy czytelnicy!

Dni Olsztynka (program w numerze) tradycyjnie zamykają pracowity rok szkolny (str. 7, 8, 9, 16). Dzieciom i młodzieży życzymy radosnego wypoczynku, obfitującego w wiele niezapomnianych, wakacyjnych przygód. Od szkolnych obowiązków odpoczną również nauczyciele, a także rodzice, im również życzymy udanych wakacji (str. 15). Podczas urlopów pamiętajmy, że mieszkamy w pięknym miejscu i pragnąc wypocząć szukamy tego, co jest całkiem blisko. Czasami wystarczy wsiąść na rower, czy wybrać się na długi spacer, by zachwycić się i odkryć na nowo mazurską przyrodę (str. 25).

Serdecznie witamy wszystkich gości wypoczywających na terenie naszej gminy. Zachęcamy do wspólnej zabawy i aktywnego wypoczynku (str. 3 i 24). Olsztyn i okolice kuszą nie tylko piękną przyrodą, ale również bogatą historią i wplecionymi w nią ludzkimi losami (str. 12 i 14), a na odwiedzających czeka Skansen pełen życia i atrakcji (str. 20). Warto dodać, że rok 2014 wiąże się z jubileuszami znaczących wydarzeń w naszej gminie (str. 3, 5 i 18). O tym wszystkim przeczytacie Państwo w naszej gazecie. Wszystkim czytelnikom gazety ALBO życzymy słonecznej pogody i każdego dnia tysiąca powodów do uśmiechu.

Redakcja ALBO

Szanowni Państwo!

Serdecznie witam w blisko czterynastotysięcznej gminie miejsko-wiejskiej położonej na styku Warmii i Mazur. Tu różnorodność krajobrazowa i bogata przeszłość, ale przede wszystkim **niezwykli i gościnni mieszkańcy gwarantują niezapomniany pobyt.**

Rok 2014 wiąże się z jubileuszami znaczących wydarzeń. W tym roku przypada 655. rocznica nadania Olsztynowi praw miejskich. Od jego zarania opiekę nad miastem rozciągał św. Piotr – przyjęty w herbie w 1359 r. – od niedawna ustanowiony przez Stolicę Apostolską Patronem Miasta. Wierzimy, że taką opiekę sprawuje również św. Jan Paweł II mający w swoim życiu związki z naszym miastem i gminą.

Uczymy również pamięć ofiar z okazji 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej i powstania obozu jenieckiego Stalagu IB Hohenstein. Szczególnym uhonorowaniem tych wydarzeń będzie otwarcie Multimedialnego Muzeum Stalagu IB Hohenstein i Historii Olsztynka. Warte przypomnienia są: 100. rocznica wybuchu I wojny światowej, 160-

lecie urodzin Emila v. Behringa – laureata Nagrody Nobla oraz 250-lecie urodzin Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza.

Szczególnie ważne jest przywołanie postaci K. C. Mrongowiusza, pastora, wybitnego językoznawcy, tłumacza, edytora, filologa, filozofa, orędownika polskości oraz badacza gwar mazurskiej i kaszubskiej. Nie wiele osób wie, że ten – nazywany tak przez współczesnych – „europejski budowniczy mostów między narodami” przyszedł na świat w Olsztynku. W celu upamiętnienia tej wybitnej postaci Rada Miejska w Olsztynku ustanowiła rok 2014 Rokiem Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza.

Możemy być dumni z naszej bogatej, chociaż dramatycznej historii oraz dziedzictwa tworzonego przez pokolenia mieszkańców wielu narodów i kultur. Zapraszam do udziału w obchodach rocznicowych, które mają wzbogacić wiedzę, przybliżyć prawdę historyczną oraz stać się inspiracją i drogowskazem do dalszego rozwoju. Niech tym obchodom towarzyszy refleksja o ludziach tworzących historię naszego miasta.



Gmina Olsztynek to kraina urokliwych miejsc i smaków opartych na zdrowej żywności. Nasza marchew i jabłka nadają naturalną słodycz sokom „Kubuś”, a musztarda wydobytwa charakterystyczny smak potraw w kraju i za granicą. Warto również spróbować sławnych jagodzianek i tradycyjnego pieczywa. Wielu wytwórców żywności i restauracji zasłużenie szczyty się certyfikatem „Dziedzictwo Kulinarne Warmia Mazury Powiśle”.

Niezwykle interesującym miejscem jest olsztynecki skansen, który obchodził 100-lecie istnienia. *Chodźmy tam* – twierdzą dzieci z naszego przedszkola – *żeby podziwiać piękno przyrody w różnych porach roku, obserwować hodowane zwierzęta i zabytkowe budynki. Możemy posłuchać rechotu żab i muzyki koników polnych. Czujemy się, jakbyśmy przenieśli się do wioski sprzed lat...*

Od prawie dwudziestu pięciu lat możemy działać samodzielnie i wspólnie na miarę marzeń i potrzeb. Budujemy nowoczesną infrastrukturę, nie zapominając o historycznej zabudowie. Włączenie do specjalnej strefy ekonomicznej, prowadzone rewitalizacje, uchwalenie planów pod budowę lokalnego lotniska oraz zagospodarowanie węzłów komunikacyjnych dróg ekspresowej i krajowej są szansą dalszego rozwoju gminy. Rozwój ten jest ukierunkowany. Należymy bowiem do Cittaslow – Międzynarodowej Sieci Miast Dobrego Życia. Gdy coraz więcej osób ucieka od zgiełku cywilizacyjnego, szukając spokoju oraz przyjaznej atmosfery, znajdują je u nas. Zapewniam, że wszyscy są mile widziani, a jedna wizyta nie wystarczy!

Burmistrz Olsztynka
Artur Wrochna



WIEŚCI Z MAGISTRATU



VI Integracyjny Rajd Rowerowy Gościńcem Niborskim

Piękną rowerową sobotę mieliśmy 31 maja 2014 r. w gminie Stawiguda! Okazją, dzięki której w jednym miejscu spotkało się ponad 120 rowerzystów z Olsztynka, Nidzicy, Olsztyna i samej Stawigudy, była VI edycja corocznego Integracyjnego Rajdu Rowerowego na Gościńcu Niborskim.

Wszystkie rowerowe grupy zjechały się w południe do Ośrodka Wypoczynkowego Rybaki, gdzie organizatorzy: Urząd Gminy Stawiguda, Gminny Ośrodek Kultury w Stawigudzie, Gmina Olsztynek, Powiat Nidzicki, Urząd Miasta Nidzica, Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Nowe Ramuki i sponsorzy: Jeronimo Martins Polska S.A. właści-

ciel marki „Biedronka” oraz „Tymbark” zadbali o ciepły bufet, napoje oraz specjalne upominki dla dzieci i młodzieży biorącej udział w rajdzie.

Liczna grupa z Olsztyna i Stawigudy przemierzała „łańskie asfalty” i leśne drogi Rezerwatu Las Warmiński pod opieką leśników, którzy zabezpieczali kolumnę cyklistów.

Grupa rowerzystów z Olsztynka wyruszyła spod olsztyneckiego ratusza i dotarła na miejsce po godzinie relaksacyjnej wyprawy. 25 osobową drużynę cyklistów prowadził Prezes UKS Olimpijczyk Michał Grzeszczak.

W docelowym miejscu wycieczki wszystkich zgromadzonych przywitała Pani Irena Derdoń - zastępczyni wójta gminy Stawiguda, kierownik referatu ochrony środowiska i promocji - Jerzy Raczek oraz oczywiście niżej podpisany, główny inicjator reaktywacji Gościńca Niborskiego.

Szczególnym momentem pikniku było losowanie nagród wśród wszystkich zebranych rowerzystów. Dzięki temu kilkanaście osób wróciło do domów nie tylko z głową pełną wrażeń, ale także akcesoriami rowerowymi, drobnym sprzętem turystycznym oraz książkami o tematyce regionalnej i krajoznawczej.

Spotkanie po raz kolejny pokazało prawdziwą gościnność Gościńca oraz udowodniło, że warto kontynuować organizowanie takich „złotów”, ponieważ stwarzają okazję do spotkań, nawiązania znajomości oraz wspólnej zabawy, która kręci się wokół naszej wspólnej pasji, czyli ROWERU!

Komandor rajdu Andrzej Małyszko
/fot. Promocja Gminy



Olsztynek na Festiwalu Cittaslow w Rynie



24 maja w Rynie odbył się V Festiwal Cittaslow. Wzięły w nim udział wszystkie miasta członkowskie Polskiej Krajowej Sieci Cittaslow, a także miasta pretendujące i zainteresowane ideą Cittaslow.

Naszą gminę na festiwalu reprezentowali Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych RM Andrzej Wojda oraz Pełnomocnik ds. Cittaslow w Gminie Olsztynek Karol Kijowski.

W dzień poprzedzający festiwal odbyło się posiedzenie Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow. W trakcie spotkania przedstawiciele miast jednogłośnie przegłosowali uchwały rekomendujące członkostwo Kalet (śląskie) i Rejowca Fabrycznego (lubelskie). Tym samym polska sieć liczy już 17 członków, z czego 14 z Warmii i Mazur. Podjęto także decyzję o rekomendacji dwóch przedstawicieli polskiej sieci: Artura Wajsa, burmistrza Lidzbarka Warmińskiego oraz Artura Wrochny, burmistrza Olsztyńska, na członków władz międzynarodowych Stowarzyszenia podczas zbliżających się wyborów w Holandii.

W sobotę 24 maja nabrzeże Jeziora Ryńskiego zamieniło się w „uliczkę Cittaslow” pełną stoisk, na których prezentowały się wszystkie miasta Cittaslow (Barczewo, Biskupiec, Bisztynek, Dobrze Miasto, Gołdap, Górowo Iławskie, Lidzbark Warmiński, Lubawa, Murowana Goślina, Nidzica, Nowe Miasto Lubawskie, Olsztynek, Pasym, Reszel, Ryn, Kalety i Rejowiec Fabryczny), reprezentujący ich rzemieślnicy oraz członkowie sieci Dziedzictwo Kulinarne Warmia Mazury Powiśle.



Stoisko Olsztyńska reprezentowane było przez pracowników Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku. Odwiedzający nasze stoisko mogli zapoznać się z ofertą turystyczną naszej gminy oraz poznać tradycyjne techniki malowania na szkło, ciesząc się dużym zainteresowaniem, szczególnie najmłodszych.

Furore robił pomarańczowy ślimak Cittaslow, w rolę którego wcieliła się uczennica Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku Aleksandra Dymarska.

Przez cały dzień funkcjonowała festiwalowa scena artystyczna, na której występowały zespoły z miast Cittaslow, a gwiazdami wieczoru były chóry z Warmii i Mazur: Młodzieżowy Chór Collegium Juvenum, Chór Cantata Elbląg, Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo”, Chór Ludowy.

Zaprezentowała się również nasza kapela Śparogi, która skoczną ludową muzyką porwała do dobrej zabawy zgromadzoną nad jeziorem Ryńskim publiczność. Były pokazy walk rycerskich, konkursy plastyczne i zabawy dla dzieci.

Mieszkańcy Rynu i przybyli turyści mieli możliwość bezpłatnej degustacji dań regionalnych specjalnie przygotowanych na tę imprezę przez dwóch członków regionalnej sieci Dziedzictwa Kulinarne: Gościniec „Ryński Młyn” z Rynu oraz Restaurację „Krys-Stan” z Olsztyna. Wśród prawie 4 tys. porcji degustacyjnych znalazły się pierogi, kartacze, babka ziemniaczana oraz zupy.

W sali konferencyjnej na Zamku Ryn odbyła się doroczna konferencja pt. „Miasta Cittaslow a rozwój społeczności” z udziałem władz

Międzynarodowego Stowarzyszenia Cittaslow z Włoch, władz wojewódzkich oraz prelegentów zagranicznych.

W drugiej części konferencji burmistrzowie Nowego Miasta Lubawskiego, Gołdapi i Reszla opowiedzieli o rozwoju ich miasteczek w kontekście spójności społecznej. Udział w konferencji licznie wzięli przedstawiciele miast członkowskich Cittaslow, miast pretendujących: Bartoszyce (Warmia i Mazury) i Nowego Dworu Gdańskiego (pomorskie), miast zainteresowanych ideą Cittaslow: Górzna z kujawsko-pomorskiego i Pucka z pomorskiego, przedstawiciele regionalnych i krajowych mediów (TTG Polska, TVP S.A., Poznaj świat, TVN, Slow life Food&Garden – patron medialny Festiwalu, Voyage, Gazeta samorządu i administracji) oraz regionalnych instytucji, świata polityki, administracji, turystyki, kultury i nauki.

Rozpoczęcie festiwalu transmitowała na żywo TVP Olsztyn.

Promocja Gminy

Festiwal Cittaslow organizowany jest w ramach projektu „Cittaslow – sieć miast Warmii Mazur i Powiśla stawiających na dobrą, jakość życia” ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013.

Rajd – jeden z siedmiu

Jazda rowerem to pasja, którą można rozwijać niezależnie od wieku. Rajdy rowerowe zaś, to bardzo dobra forma aktywnego wypoczynku z całą rodziną oraz uczenia dzieci i młodzieży zasad bezpiecznego poruszania się po drogach, w tym korzystania z kamizelek i opasek odblaskowych. Takie inicjatywy spotykają się z coraz większym zainteresowaniem ze strony mieszkańców naszej gminy.

W sobotni poranek 7 czerwca około 50 uczestników, po zapoznaniu się z zasadami poruszania się po

drogach podczas rajdu, wjechało na szlak Olsztynek - Łutynowo - Kunki - Jemiołowo – Olsztynek. Trasa rajdu, pięknymi okolicami gminy Olsztynek, liczyła ok. 24 kilometry.

Rajd zorganizowany został przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Południowa Warmia” we współpracy z Urzędem Miejskim w Olsztynku. Dzięki uprzejmości Nadleśnictwa Jagielek startował i kończył się w jego szkółce.

Dopisała pogoda i humory. Trasę rajdu zabezpieczyli strażnicy Straży Miejskiej w Olsztynku. Na mecie wszystkich powitał zastępca burmistrza Olsztyńska Krzysztof Wieczorek oraz radni Andrzej Wojda i Ryszard Orłowski, czekało ognisko, ciepły posiłek oraz drobne upominki od LGD „Południowa



Warmia”. Odbył się też pokaz oraz krótkie szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy skierowane głównie do dzieci, które z zaangażowa-

niem ćwiczyły na fantomach. Szkolenie przeprowadzili strażacy z OSP w Barczewie.

Promocja Gminy



Powiatowa Spartakiada Obrony Cywilnej

7 czerwca na terenie Ośrodka Szkolno-Wypoczynkowego ZHP „Perkoz” odbyła się XV Powiatowa Spartakiada Drużyn Sanitarnych OC. Współorganizatorzy to Starosta Olsztyński – Szef Obrony Cywilnej Powiatu oraz Gmina Olsztynek.

W spartakiadzie wzięło udział 9 czteroosobowych drużyn z gmin powiatu olsztyńskiego. W ramach zawodów należało rozwiązać test dotyczący ogólnych zasad udzielania pomocy w stanach nagłego zagrożenia życia lub zdrowia. W części praktycznej trzeba było wykazać się znajomością prawidłowego zachowania w tematycznych stacjach urazowych:

- udzielanie pomocy: osobie z porażeniem słonecznym, poszkodowanemu w wypadku drogowym, poszkodowanemu, który spadł do wody z pomostu, w wypadku omdlenia osoby starszej,
- resuscytacja niemowlęcia.

Poczynaniom zawodników przyglądał się zespół sędziowski ze Szkoły Policealnej im. prof. Zbigniewa Religi w Olsztynie pod kierownictwem dr Beaty Woźnickiej.

Trzy najlepsze zespoły otrzymały z rąk Dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego Zbigniewa Załuskiego i Sekretarza Gminy Olsztynek Beaty Pieniak nagrody rzeczowe. Pozostałym uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy za udział w Spartakiadzie.

- Cieszy fakt, że z roku na rok świadomość o udzielaniu pierwszej pomocy podnosi się zdecydowanie,



zarówno w tym roku jak i latach poprzednich poziom zawodów był bardzo wysoki i wyrównany – podsumował Zbigniew Załuski.

Zawody odbyły się zgodnie z zarządzeniem Starosty Olsztyńskiego

go – Szefa Obrony Cywilnej Powiatu w sprawie realizacji zadań zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej w powiecie olsztyńskim w 2014 r.

Promocja Gminy

Klasyfikacja Spartakiady:

1. Gmina Biskupiec
2. Gmina Dobre Miasto
3. Gmina Jonkowo
4. Gmina Olsztynek
5. Gmina Kolno
6. Gmina Purda
7. Gmina Dywity
8. MOPS Olsztynek
9. Gmina Stawiguda.

Jubileusze kapłaństwa księży proboszczów z Olsztyńka i Waplewa

Ks. Kanonik Dziekan
Stanisław Pietkiewicz
Proboszcz Parafii Najświętszego
Serca Pana Jezusa w Olsztyńku

Szanowny Księżu Kanoniku!

Obchodzimy dziś szczególny dzień jubileuszu 35-lecia posługi kapłańskiej Księdza Proboszcza. Jubileuszu obchodzono w Olsztyńku – z inicjatywy Księdza i za wstawiennictwem Stolicy Apostolskiej – mieście św. Piotra. W kościele, który został wybudowany jako dar wiary mieszkańców Świętej Warmii w tym mazurskim miasteczku. Dziś, za sprawą Księdza Kanonika, olsztyński Dom Boży odzyskuje stopniowo swoją świetność.

To Ksiądz Kanonik sprawił, że oprócz wizerunku świątyni zmienia się również jej religijne znaczenie. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa stała się jednym z ważniejszych ośrodków kultu Miłosierdzia Bożego i Sług Bożych św. Siostry Faustyny, św. Jana Pawła II i bł. Michała Sopoćki. Ta inicjatywa zrodziła się jako owoc miłości Księdza Proboszcza do Boga oraz mieszkańców Olsztyńka. Dlatego też Ksiądz skupił wokół siebie tak wielkie grono oddanych parafian oraz przyjaciół.

Przyjął Ksiądz Kanonik na swoje barki krzyż posługi kapłańskiej, jednocześnie stając się dla wiernych drogowskazem, autorytetem i wsparciem oraz strażnikiem chrześcijańskiej wiary, polskiej tradycji i miłości do Ojczyzny.

Jako przedstawiciele samorządu gminnego dziękujemy za ofiarną służbę duszpasterską i zaangażowanie w sprawy mieszkańców naszej Gminy. Niech łaska Boża otacza opieką Księdza Dziekana w spełnieniu wszystkich planów na dalszej drodze posługi kapłańskiej i życia.

Olsztynek, 17 czerwca 2014 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Jerzy Głowacz

Burmistrz Olsztyńka
/-/ Artur Wrochna

Ks.
Janusz Szczepan Koniec
Proboszcz Parafii św. Stanisława Biskupa
i Męczennika w Waplewie

Czcigodny Księżu Jubilate!

Obchodzimy dziś szczególny dzień jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Księdza Proboszcza. Minęło pół wieku od przyjęcia przez Księdza Proboszcza sakramentu święceń i oddania się służbie wiernym i Kościołowi. To był w historii naszej Ojczyzny czas przemian społeczno-gospodarczych, kulturowych i religijnych. Stawiały one przed Księdzem wiele nowych wyzwań w pracy duszpasterskiej. Dzięki głębokiej wierze, wsparciu parafian, braci kapłanów i hierarchów Kościoła oraz niespożytym siłom Ksiądz Proboszcz wytrwał w tej ofiarnej służbie.

Ten piękny jubileusz obchodzony jest w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Waplewie. Jakże symboliczne było objęcie przez Księdza parafii pod wezwaniem patrona Polski – patrona na trudne czasy. Po transformacji ustrojowej można było wreszcie przystąpić do remontu świątyni, plebanii i otoczenia. Ten trud spadł na barki proboszcza-budowniczego obdarzonego dużą wiedzą i pasją, pełnego szacunku dla dziedzictwa wielu narodów i kultur. Ksiądz Proboszcz dokonał rzeczy niezwyklej – odkrył i uratował dla potomnych piękno średniowiecznych murów i zabytkowe wyposażenie kościoła. Kościół wzbogacił się również o zabytkowy portret patrona, a przestrzeń świątyni wypełniły dźwięki odrestaurowanych organów.

Dom Boży w Waplewie odzyskał swoją świetność, a na fundamencie miłości ukształtowały się nowe więzi międzyludzkie wspólnoty parafialnej wyrażające się wzajemną troską, szacunkiem i zrozumieniem. Dzięki wierności ewangelii i Chrystusowi, Ksiądz Proboszcz obudził w wiernych poczucie odpowiedzialności za siebie samych, za parafię, Kościół i Ojczyznę.

Jako przedstawiciele samorządu gminnego dziękujemy za posługę kapłańską oraz zaangażowanie w sprawy parafian i mieszkańców naszej Gminy. Niech Łaska Boża otacza Księdza opieką przy realizacji wszystkich planów a głęboka wdzięczność i ludzka życzliwość niech towarzyszą Księdzu Jubilatowi na dalszej drodze życia.

Olsztynek-Waplewo, 22 czerwca 2014 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Jerzy Głowacz

Burmistrz Olsztyńka
/-/ Artur Wrochna

PRZETARG

BURMISTRZ OLSZTYNKA**OGLASZA:**

1) pierwszy przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 8/36, o pow. 5092 m², położonej w obrębie Ząbie gm. Olsztynek, woj. warmińsko-mazurskie, KW OL10/00051944/4. Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę **198.500,00 zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy pięćset złotych)**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości **20.000,00 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych)** najpóźniej w dniu 8.07.2014 r., na konto Urzędu Miejskiego w Olsztynku nr 33 8823 0007 2001 0000 0169 0003 w Banku Spółdzielczym w Olsztynku (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

Do wylicytowanej ceny ww. działki zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Na działkę tę została wydana decyzja nr 23/2014 o warunkach zabudowy z dnia 21.03.2014 r. ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku rekreacyjnego wraz z niezbędną infrastrukturą.

Nieruchomość położona jest w pobliżu jezior Ząbie i Łańskiego, na terenie byłego ośrodka wypoczynkowego Rybaczówka.

Przetarg odbędzie się dnia 11 lipca 2014 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olsztynku, ul. Ratusz 1, pok. nr 11.

2) drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 17/79 o pow. 3,4283 ha, położonej przy ul. Wilczej, obręb nr 1 m. Olsztynek, woj. warmińsko-mazurskie, KW OL10/00069086/0. Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę **1.170.000,00 zł (słownie: jeden milion sto siedemdziesiąt tysięcy złotych)**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości **110.000,00 zł (słownie: sto dziesięć tysięcy złotych)** najpóźniej w dniu 05.08.2014 r., na konto Urzędu Miejskiego w Olsztynku nr 33 8823 0007 2001 0000 0169 0003 w Banku Spółdzielczym w Olsztynku (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

Do wylicytowanej ceny ww. działki zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Działka położona jest na obszarze stanowiącym teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zieleni parkowej oraz dróg wewnętrznych, oznaczonym na rysunku planu symbolem MW, ZPi KDW.

Przetarg odbędzie się dnia 8 sierpnia 2014 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olsztynku, ul. Ratusz 1, pok. nr 11.

Ogłoszenia o przetargach podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olsztynku oraz na stronach internetowych Urzędu.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Olsztynku w Referacie Gospodarki Nieruchomościami pok. nr 16 lub pod nr tel. 89 519 54 85 i 89 519 54 86.

Burmistrz Olsztyńska może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Burmistrz Olsztyńska
-/ Artur Wrochna

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze gazety /ALBO nr 5/, w ostatnim akapicie tekstu pt. „Dziękczynienie za kanonizację Świętego Jana Pawła II” powinno być: „Na zakończenie ks. dziekan podziękował rodzinie, która ufundowała figurę Jana Pawła II, a także Nadleśnictwu Jagielek oraz wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w prace przy pomniku.”

Rowerem do Wiednia

Nasz redakcyjny kolega Czesław Kazimierz Bandzwolek postanowił spełnić swoje marzenie i zrealizować odważny plan odwiedzenia na rowerze wszystkich miast i gmin partnerskich Olsztyńska.



Dwa lata temu odwiedził Mejszagołę na Litwie. Tym razem, 19 czerwca, wyjechał rowerem w trasę liczącą ponad 1 000 km, z Olsztyńska do Wiednia. Po drodze odwiedzi partnerskie miasta i gminy: Łapsze Niżne w Polsce i Bańską Szczawnicę na Słowacji. Wiezie ze sobą pozdrowienia dla miejscowych władz od burmistrza Olsztyńska. Ze Słowacji pojedzie do Wiednia. Powrót do Olsztyńska - jakżeby inaczej - rowerem.

Pan Czesław już planuje kolejną wyprawę – tym razem do Szwecji.

red.

Nie tylko lektura



„Gotuj z nami...”

Projekt „Biblioteka miejscem spotkań wielu kultur” - finansowany z funduszy EOG, pochodzących z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii oraz środków krajowych - realizowany jest przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Wkład własny zapewniają Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności oraz Biblioteka Narodowa Norwegii.



W jego ramach właśnie Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała warsztaty kulinarne pod hasłem „Gotuj z nami...”.

Naszym zamiarem było przybliżenie młodym ludziom kuchni kresowej, która zagościła na tych terenach dzięki osobom przybyłym tutaj ze wschodu po II wojnie światowej.

Do współpracy zaprosiliśmy klasę IV e ze szkoły podstawowej oraz II klasę

technikum gastronomiczno-hotelarskiego. Prowadzącymi te warsztaty były panie: Maria Kejner oraz Małgorzata Kozłowska.

Zespół Szkół w Olsztynku umożliwił nam korzystanie z profesjonalnych kuchni. Dzieciaki z podstawówki chętnie słuchały opowieści o kuchni kresowej. Z wielkim zaan-



gowaniem wykonywały wszystkie czynności związane z wykonaniem dań. Oczywiście, uczniowie TG-H z wielką cierpliwością pomagali swoim młodszym koleżankom i kolegom. Pokazywali im jak fachowo i jednocześnie bezpiecznie posługiwać się sprzętem kuchennym.

W pierwszej kuchni, której gospodarzem na co dzień jest pani Joanna Łukaszewicz, królowała pani Maria Kejner. Tutaj zrobione zostały pyszne pyzy ziemniaczane z nadzieniem twarogowym, okraszone boczkoowymi skwarkami z cebulką. Do tego dania, jako dodatek młodzi uczestnicy warsztatów wykonali sałatkę ziemniaczaną.

Druga kuchnia, królestwo pani Władysławy Klimko, pachniała rewelacyjnie cynamonem. Tutaj pani Małgorzata Kozłowska pokazywała i uczyła jak zrobić przepyszne drożdżowe kichliki.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy zasiedli do wielkiego stołu, żeby próbować wykonane przez siebie dania. Sądząc po tym jak szybko zniknęły one z talerzy, smakowały z pewnością wszystkim.

Wioletta Dywizjusz

DROBNE KROKI I ZNACZĄCE ŚLADY

W tym roku obchodzimy 655. rocznicę założenia Olsztynka i w tym roku również przyznawane są wyróżnienia tytułowane „Zasłużony dla Olsztynka”. 10 czerwca 1999 r. Rada Miejska w Olsztynku podjęła uchwałę o nadawaniu tego zaszczytu mieszkańcom Olsztynka i gminy. Z okazji 640-lecia Olsztynka wyróżnienia takowe przyznane były po raz pierwszy. Do tej pory uhonorowano tym tytułem 23 osoby, w tym cztery panie. Jest więc dobra okazja, aby przypomnieć sylwetki kobiet, które swoimi drobnymi krokami pozostawiły znaczące ślady.

W 1999 r. uhonorowane zostały panie: Irena Petryna, Helena Rymkiewicz i Rosemarie Trzaska, a w 2004 r. pani Janina Groszek.

Irena Petryna – była nauczycielką, wicedyrektorką i dyrektorką w szkołach miasta i gminy. Była posłem na Sejm RP II kadencji, a w l. 1998- 2002 radną wojewódzką i wicemarszałkiem województwa. Szczególnie zasłużyła się Olsztynkowi i gminie tym, że pomogła odnaleźć się w nowej rzeczywistości Bankowi Spółdzielczemu, czy dawnej Jagódce. Ochotnicza Straż Pożarna została wspomoczoną nowym wozem strażackim, a Waplewo otrzymało nowoczesną szkołę. Przyczyniła się też do telefoniza-

cji Pawłowa i Nowej Wsi, nie licząc już wsparcia przy wielu projektach dla Olsztynka, czy też indywidualnych pomocy.

Ś.p. Helena Rymkiewicz, w czasie swojego długiego życia, od momentu przybycia do Olsztynka z Wileńszczyzny pracowała dla dobra miasta. Była współzałożycielką Klubu Seniora i jego długoletnim prezesem. Przygotowywała różne jubileusze i święta, współpracowała z Towarzystwem Ziemi Wileńskiej, a także współpracowała z przedszkolem i szkołami.

Rosemarie Trzaska – jest Zasłużona dla Olsztynka, ponieważ przyczyniła się do odbudowania wieży kościoła ewangelickiego,

odrestaurowania gotyckich piwnic zamkowych oraz pomagała w sprowadzeniu do naszego miasta dzwonu, którego głos rozbrzmiewa jako dostojny „głos pojednania” i „ambasadora” spraw Olsztynka na terenie Niemiec. Zaslugą pani Rosemarie jest też umieszczenie tablicy ku czci noblisty Emila von Behringa na budynku Zespołu Szkół im. K.C. Mrongowiusza.

Janina Groszek – długoletni skarbnik miasta i gminy. Jej wiedza i umiejętności przyczyniły się do rozwoju społeczno-gospodarczego Olsztynka. Pracując społecznie wspierała wiele organizacji, pomagając im w prowadzeniu księgo-

wości. Jeśli już o kobietach mowa, to warto przypomnieć te, które stanęły na czele rady miejskiej. Pierwszą była Alicja Woźnicka – nauczycielka, długoletnia dyrektor SP nr 1 i długoletnia radna. Druga to Hanna Domańska-Kogut, lekarz stomatolog.

Prócz kobiet, nazwijmy to rządzących, wydeptują sobie małymi kroczkami społeczne znaczenie również inne panie.

I tak w Olsztynku - oświata, kultura, zdrowie, opieka społeczna, finanse, a nawet bezpieczeństwo są w rękach kobiet, bo zarządzają nimi:

- oświata: Barbara Sternicka, Beata Bukowska, Irena Jędruszevska, Izabela



autorka Stanisława Ziątek

Nawacka, Ewa Orłowska, Bogusława Wilk (SP w Elgnowku);
- kulturą: Katarzyna Waluk, Alina Wołodkiewicz, Ewa Wrochna;
- zdrowiem: Dorota Gruszczyńska;
- opieką społeczną: Ewa Szerszeniewska, Grażyna Tumiłowicz, Jadwiga Lipska;

- finansami (banki): Agnieszka Suwińska, Agnieszka Widmańska, Teresa Wodzyńska.

Jedną z dzielnicowych policji jest post. Joanna Najmoła-Rogozńska.

I niech ich drobne kroki pozostawią znaczące ślady.

Stanisława Ziątek

„Corrida Ortograficzna” ma 15 lat!

Powiatowy Konkurs Ortograficzny „Corrida Ortograficzna”, odbywający się co roku w Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku, ma swoją piękną i długą tradycję.

W tym roku obchodzimy jubileusz. 15 lat minęło od chwili, gdy po raz pierwszy tekst dyktanda, ułożony przez Marka Domagalskiego - pomysłodawcę tego przedsięwzięcia, został przeczytany uczniom gimnazjów z powiatu olsztyńskiego ziemskiego.

Tegoroczna walka z bykami ortograficznymi została stoczona 16 maja. Na pewno nad jej pomyślnością czuwał także pierwszy organizator konkursu. Pięknie to zaznaczył w tekście dyktanda Wojciech Tański, oddając w ten sposób cześć naszemu przedwcześnie zmarłemu Koledze.

Pan Wojciech Tański – konsultant w Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie - odczytał tekst dyktanda, które nosiło tytuł „Czekając na byka ortograficznego”. Największą trudność

sprawiło uczniom słowo „establishment”, ale i z tym problemem sobie poradzili, „wszak do jubileuszowej potyczki stanęli najlepsi z najbieglejszych w kunszcie bezbłędного pisania”.

W tym roku w konkursie wzięło udział 18 uczestników z 6 szkół gimnazjalnych powiatu olsztyńskiego ziemskiego. Komisja konkursowa w składzie: Agnieszka Nyga, Violetta Panasiuk-Michalak, Małgorzata Zapadka, Elżbieta Konopacka-Romanowska, Jolanta Niestępska i Danuta Salamon. I miejsce przyznano Annie Suchodolskiej – uczennicy Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku, II miejsce – Wiktorii Zych – również uczennicy olsztyńskiego gimnazjum, III miejsce – Patrycji Michalak – uczennicy Gimnazjum Gminnego im. Ks. Wojciecha Zinka w Gietrzwałdzie. Tytuł Mistrza Kaligrafii



Od lewej Patrycja Michalak - III miejsce w konkursie i tytuł Mistrza Kaligrafii (Gimnazjum Publiczne w Gietrzwałdzie), Wiktorii Zych - II m. (Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku), Anna Suchodolska - I m. (Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku).

przyznano także Patrycji Michalak z Gimnazjum Gminnego w Gietrzwałdzie. Uczennica ta po raz trzeci zdobyła ten zaszczytny tytuł.

Uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni dyplomami, a laureaci otrzymali nagrody książkowe i drobne upominki promujące Olsz-

tynek. Od początku nagrody wszystkim laureatom zapewnia Rada Gimnazjum, a fundusze pochodzą ze środków, które otrzymuje od rodziców. Sponsorem upominków jest także Rada Miejska w Olsztynku.

W czasie, gdy komisja sprawdzała prace, wszyscy uczestnicy konkursu i ich opiekunowie obejrzeliby przedstawienie teatralne pt. „Igraszki z diabłem”, które zostało przygotowane przez uczniów naszej szkoły w reżyserii Grażyny Niestępskiej, Małgorzaty Przybułowskiej i Ewy Suchodolskiej. Ten piękny występ został nagrodzony gromkimi brawami.

Organizacją konkursu co roku zajmują się nauczyciele polonisty i nauczyciele biblioteki.

Danuta Salamon
/fot. Marek Zmijewski

Inauguracja Pracowni Filmoteki Szkolnej

Uroczystą jej inaugurację zorganizował Polski Instytut Sztuki Filmowej we współpracy z naszą szkołą - gospodarzem tej wyjątkowej imprezy. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz, m. in. Starosta Olsztyński Mirosław Pampuch, Dyrektor Departamentu Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie Zdzisław Fadrowski, Dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Starostwa Barbara Guga, lokalne władze z zastępcą burmistrza Krzysztofem Wieczorkiem, radni rady powiatu i rady miejskiej, dyrektorzy, nauczyciele i uczniowie ze szkół w regionie.

- Jesteśmy pewni, że film powinien mieć swoje miejsce w szkole, a szkoła, która dzisiaj nas gości i w której otwieramy pracownię, jest tego najlepszym dowodem - rozpoczęła konferencję prasową Anna Sienkiewicz-Rogowska, pełnomocnik dyrektora PISF ds. upowszechniania kultury filmowej i promocji.

Pracownia Filmoteki Szkolnej to nowa inicjatywa Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, w ramach której sale klasowe są dostosowywane do projekcji filmów. To już 12 (jedna z 16, a jedyna w województwie warmińsko - mazurskim) Pracownia Filmoteki Szkolnej.

- To jest tak naprawdę wielka zasługa szkoły, pani Magdaleny Rudnickiej, która prowadzi z zapalem, pasją zajęcia filmowe od wielu lat. W takich właśnie szkołach w Polsce powstają pracownie filmowe - stwierdziła Anna Sienkiewicz-Rogowska.

Pracownia miejscem wymiany doświadczeń

Starosta Mirosław Pampuch zwrócił uwagę na to, że pracownia będzie dobrze służyć uczniom, a lekcje będą atrakcyjne: *- Inicjatywa jest faktycznie wspaniała, sala fantastyczna, dzięki niej uczniowie będą mogli nie tylko realizować swoje pasje, ale też uczestniczyć w program edukacyjnym wzbogaconym o cenne, ciekawe lekcje. Jest to*

możliwe dzięki otwartości na nowe wyzwania dyrektora Zespołu Szkół pani Ewy Orłowskiej. Anna Sienkiewicz-Rogowska dodała, że pracownia może być również miejscem wymiany doświadczeń, w którym będzie można zapoznać się z dobrymi praktykami, czy spotkać na warsztatach metodycznych. Odniosła się do tej wypowiedzi Magdalena Rudnicka - lokalna liderka Filmoteki Szkolnej: - Pracownia będzie służyć nie tylko oglądaniu filmów, ale odbywać się w niej będą spotkania warsztatowe, konferencje, szkolenia dla nauczycieli. Ma służyć nie tylko szkołom, ale środowisku, mieszkającym regionu.

Łatwy i szeroki dostęp do Filmoteki Szkolnej

Otwarcie pracowni towarzyszy poszerzenie filmowego repertuaru Filmoteki Szkolnej, dostępnego bezpłatnie we wszystkich szkołach ponadpodstawowych w Polsce.

Anna Sienkiewicz-Rogowska zachęcała do korzystania z narzędzi Filmoteki Szkolnej, które zapewniają komfort pracy: *- Dla Państwa ważne jest to, że te filmy można oglądać nie tylko w pracowni, czy szkole. Dzięki technicznym rozwiązaniom, które zastosowaliśmy, możecie Państwo zadać obejrzenie filmu młodzieży do domu, tworząc grupę zamkniętą, która uzyska dostęp do filmów poprzez odpowiednie kody.*



Warsztaty dla uczniów i nauczycieli

Uroczystemu otwarciu Pracowni Filmoteki Szkolnej w Olsztynku towarzyszył program warsztatów dla nauczycieli, na które złożyły się: wykład dr Anny Taszyckiej oraz prezentacja na temat dobrych praktyk edukacji filmowej, które zademonstrowała Magdalena Rudnicka.

Z kolei uczniowie mieli okazję podyskutować o kinie z Błażem Hrapkowiczem, który w ramach kampanii "Skrytykuj" prowadził debatę filmową po projekcji filmu *Jestem zły*.

Grupa uczniów wzięła udział w warsztatach filmowych prowadzonych przez Katarzynę Szczukę-Nie-

zabitowską (TVP Kultura), Rafała Barana i Marcina Kawkę z Fundacji Dobrego Odbioru. W ciągu czterech godzin uczniowie Zespołu Szkół samodzielnie stworzyli felieton filmowy dotyczący ich własnej szkoły: <http://www.youtube.com/watch?v=f8Kjel3IUeU&index=14&list=PLrm46agV8PaCEvccWcktmZ4Pwm-DVnpS0K>

Szkoła zaprasza do współpracy !

Relacje z uroczystości:
<http://gwarminska.pl/multimedia.html?id=57>
www.telewizjaolsztyn.pl/
www.tvp.olsztyn.pl
www.ro.pl

Młodzieżowy Festiwal Filmowy

W Olsztynku strątuje druga edycja Młodzieżowego Festiwalu Filmowego *Moja przestrzeń*. Będzie to okazja do przedstawienia swojej wizji świata bliskiego własnym doświadczeniom i obserwacjom, w różnej formie i konwencji, za pomocą kamery czy telefonu komórkowego.

Sukces ubiegłorocznej imprezy zachęcił pomysłodawców do organizacji jej następnej odsłony. W zeszłym roku wpłynęło kilkanaście etud filmowych z całego województwa. Odbyły się również warsztaty filmowe dla młodych pasjonatów filmu.

Festiwal adresowany jest do młodych mieszkańców naszego regionu. Celem konkursu jest inspirowanie młodzieży do twórczej aktywności, uwrażliwienie na problemy codziennego świata i sytuację młodego człowieka w świecie. Przedmiotem konkursu są krótkie filmy (do 10 minut), w których autorzy opiszą: rzeczywi-

stość szkoły, domu, rodziny, grupy koleżeńskej, otoczenia. Najciekawsze filmy zostaną nagrodzone. Pula tego-rocznych nagród wynosi 3 000 złotych.

W Olsztynku znajduje się lokalne kino „Grunwald” z długą historią i szczególnym klimatem, jednym słowem kino z „duszą”. W tym wyjątkowym miejscu odbędzie się 24 października 2014 r. Gala Filmowa, podczas której zostaną zaprezentowane, ocenione przez jury i widzów, projekty filmowe.

Organizatorzy planują również spotkania z twórcami, przeprowadza-

ne przez profesjonalistów masterclass, w tym na temat technologii 3D.

Patronami festiwalu są: Filmoteka Szkolna, Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej, Powiat Olsztyński, Kino Studyjne Awangarda 2 w Olsztynie.

Regulamin i formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie www.mdkolsztynek.pl w zakładce MFF *Moja przestrzeń* oraz www.zamek.edu.pl w zakładce edukacja filmowa.

Film i formularz zgłoszeniowy należy wysłać pod adres:

Miejski Dom Kultury w Olsztynku, ul. Chopina 29, 11-05 Olsztynek.



Osoby do kontaktu:

Robert Waraksa - Opiekun Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku, tel.: 502 719 990, e-mail: r_waraksa@wp.pl

Magdalena Rudnicka - Opiekun Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Olsztynku, tel.: 501 629 005, e-mail: magrudnicka@o2.pl

Filmowa Gra Miejska w Olsztynku

Olsztynek w pełnym słońcu przywitał 5 czerwca 2014 r. uczestników pierwszej Filmowej Gry Miejskiej zorganizowanej przez uczniów wszystkich szkół naszego miasta, przy wsparciu Filmoteki Szkolnej (CEO). W grze wzięło udział 60 osób.

Grupa młodych organizatorów ze Szkoły Podstawowej, Gimnazjum im. Noblistów Polskich, Gimnazjum SPSK, Liceum Ogólnokształcącego i Technikum Hotelarsko – Gastronomicznego w Olsztynku wybrała temat przewodni gry - był nim sam film, przygotowali zadania, quizy, krzyżówkę i 7 punktów w mieście. Tak więc organizatorzy weszli w role twórców filmowych: reżysera, operatora, scenografa, scenarzysty, kostiumologa, kierownika planu; zadania różne – wymagające kreatywności, wyobraźni i poczucia humoru. Impreza rozpoczęła się w nowo otwartej Pracowni Filmoteki Szkolnej w Zespole Szkół w Olsztynku, quizem ze znajomości polskich filmów. Podczas prezentacji fragmentów obrazów należało podać tytuły filmów. Z tym zadaniem grupy poradziły sobie bez większych trudności. Następnie wyruszyły w trasę, tę wyznaczały zagadki do kolejnych punktów. W Salonie Wystawowym MBL uczestnicy odtwarzali zaginiony obraz z filmu *Poszukiwany, poszukiwana* (organizatorzy: uczniowie z Gimnazjum SPSK); w kinie zgłosili się na casting do uczennic

z Technikum – kreowali sceny inspirowane filmami *Oczy uroczone*, *Dziewczyny do wzięcia*. Miejski Dom Kultury oddał do dyspozycji organizatorów – dziewcząt z LO - szafę z kostiumami historycznymi; uczestnicy wchodzili w role postaci z filmu *Pan Tadeusz*. Sklep



Netto udostępnił parking, na którym uczniowie przeżyli podróż w czasie, bo oto znaleźli się w kolejce osób (uczennice z „Noblistów”) oczekujących na dostawę towaru, musieli podjąć z nimi dialog, typowy dla tej sytuacji, a inspirowany filmem *Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?* Było zabawnie! Miejsce, które zaskoczyło wszystkich to Salon Fryzjer-

ski Bożena, tam w hallu znajduje się drzewo, tak wyjątkowe, jak jego oryginał w filmie *Magiczne drzewo*; tu można było wymarzyć sobie ulubioną postać filmową. W okolicy rzeczki Jemiołówka stał punkt organizatorów z Technikum, tam przed komisją konkursową trzeba było wykazać się znajomością ... świata zwierząt, bez wątpienia inspiracją filmem *Rejs*. Zadania wymyślone przez organizatorów były często karkołomne, bo jak tu wygiąć się w kształt litery „s”? Filmowcy chętnie wykorzystują motywy literackie, niż więc dziwnego, że tropy prowadziły do biblioteki. Tu grupa (dziewczęta z LO) przygotowała kilka fragmentów adaptacji filmowych lektur szkolnych, po ich obejrzeniu, odgadnięciu tytułów, trzeba było znaleźć w katalogach ich literackie pierwowzory. W zaciśnięciu bibliotecznych półek grupy zmagaly się z zadaniem.

Siedem 5-osobowych grup, składających się z przedstawicieli wszystkich typów szkół, osiągnęło zbliżone wyniki – od maksymalnie 70 punktów do 64. Humory dopisywały, chociaż niektóre ekipy szybko



uporały się z zadaniami i musiały poczekać na innych w pracowni, ale tam miały zapewnioną rozrywkę. W obecności dyrektorów szkół: pp Ewy Orłowskiej (Zespół Szkół), Marka Bartkowskiego - z-cy dyrektora Gimnazjum im. Noblistów Polskich, Marii Sawczuk – z-cy dyrektora Szkoły Podstawowej oraz pani Justyny Dąbrowskiej – opiekuna szóstoklasistów, wręczono uczestnikom dyplomy. Cztery grupy, które uzyskały największą ilość punktów odwiedzą plan filmowy Miasto '44 w warszawskiej Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych. Dziękujemy opiekunom grup za wsparcie: Justynie

Dąbrowskiej, Darii Sępkowskiej i Marcinowi Cieleckiemu.

Wszyscy uczestnicy i organizatorzy Filmowej Gry Miejskiej zostali zaproszeni na wysmienitą pizzę ufundowaną przez właściciela Restauracji Ratuszowa w Olsztynku. Dziękujemy sponsorowi.

Dziękujemy też właścicielce Salonu Bożena i kierownikowi sklepu Netto za udostępnienie miejsca na punkty zadaniowe.

A my już myślimy o następnej Filmowej Grze Miejskiej.

Magdalena Rudnicka

Dziela doświadczenia by mnożyć działania

Coraz więcej młodzieży chce mieć wpływ na swoje otoczenie. Taką możliwość daje udział w pracach młodzieżowej rady. Potęguje te działania wymiana doświadczeń, o czym mogła przekonać się olsztyńska młodzieżowa rada odwiedzając swoich rówieśników w Orniecie i Nowym Mieście Lubawskim..

Pierwsze zaproszenie przyszło od młodzieżowej rady z Ornety. Celem była wymiana doświadczeń oraz kontaktów. Spotkanie było twórcze i dobrze rokujące na przyszłość. Delegacja z Olsztynka miała też okazję poznać Ornetę, w tym miejsca, gdzie czas spędza młodzież.

W czerwcu odbyło się kolejne spotkanie. Tym razem w Nowym Mieście Lubawskim, gdzie niedawno odbyły się wybory do młodzieżowej rady drugiej kadencji. W spotkaniu uczestniczyli burmistrz i przewodniczący rady miejskiej Nowego Miasta Lubawskiego. Burmistrz Józef Blank w swoich słowach podkreślił zaangażowanie młodzieży w sprawy lokalnej społeczności, jej inicjatywy i pomysły oraz

potwierdził swoje wsparcie dla młodzieżowych radnych. Również i w tym przypadku udało się wygospodarować trochę czasu, by poznać nieco lepiej Nowe Miasto Lubawskie, które ma się czym pochwalić.

Młodzieżowa Rada Miejska w Olsztynku jest jedną z najdłużej działających w województwie. Niebawem będzie obchodziła jubileusz 10-lecia istnienia. Przez ten czas udało się wypracować sporo doświadczeń. Świadczą o tym inicjatywy podejmowane przez młodzież i ich skala, jak choćby prace na plaży miejskiej, czy ostateczny kształt parku, który niebawem zostanie otwarty w centrum Olsztynka.

Robert Waraksa



Olsztynecki młyn dawniej i dzisiaj

Obszary rolnicze znajdujące się w najbliższej okolicy miast miały zawsze niewątpliwy wpływ na ich rozwój oraz profile znajdujących się na ich terenach zakładów przetwórczych. Pod takim wpływem rozwijał się też Olsztynek, co spowodowało tu lokalizację i rozwój takich zakładów przetwórczo-usługowych jak młeczarnie, browary, młyny i tartaki, bowiem okolice miasta były bazą zaopatrzeniową w surowce dla tych zakładów.

Olsztynecki młyn ma długą tradycję i historię, (zob. zdj.) Przed drugą wojną światową jego właścicielem był niejaki von G. Schimanski, rolnik, a może i więcej, posiadający wielkoobszarowe gospodarstwo rolne. Występujący przed jego nazwiskiem, w polskim brzmieniu Szymański, partykuła von to cecha szlacheckiego pochodzenia, występująca szczególnie w krajach dawnego Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Młyn, którego był właścicielem, był jednym z nowocześniejszych jak na owe czasy, o dużych możliwościach przemysłowych z racji posiadania napędu turbiną parową, miał też własną bocznice kolejową, co usprawniało dostawy zboża oraz wywóz i zbyt mąki, śrutu i otrębów.

Przed wojną i krótko po niej młyn świadczył usługi przemiału zboża oraz śrutowania zboża na paszę dla trzody, miało to bardzo duże znaczenie w sprawnym funkcjonowaniu hodowli. W okresie powojennym

młyn rozbudowano i dobudowano silosy zbożowe.

Obecnie dyrektorem olsztyneckiego młyna jest pan Stanisław Busse, który swoją przygodę, na miarę pasji, w branży młynarskiej zaczął już po szkole podstawowej, kontynuując naukę w Technikum Młynarskim w Krajence w województwie wielkopolskim. Szkolna edukacja teoretyczna łączyła się tu ściśle z praktyczną nauką całego toku produkcyjnego w przyszłolnym młynie, włącznie z fizyczną pracą, m.in. szulflowaniem zboża, czy noszeniem 50-kilogramowych worków ze zbożem. W toku nauki młynarz musiał posiadać wiedzę i umiejętność określania jakości zboża, co miało istotne znaczenie dla jakości wyrabianej z niego mąki, musiał także w wypadku awarii maszyn często sam ją usunąć.

Obecnie olsztynecki młyn posiada do swojej dyspozycji laboratorium surowcowe, które na bieżąco bada czy produkowana mąka spełnia wszystkie normy jakościowe, takie



jak: wilgotność, gruboziarnistość, ilość i jakość zawartego glutenu, skłonność do absorpcji wody i kwasowości. Ponadto, co jest ewenementem, w piekarni doświadczalnej monitoruje się próbne wypieki, jest to rzadko spotykana forma zapobiegliwości i dbałości o jakość swojego produktu. Wrażliwość ta zaowocowała nie tylko zwiększonym popytem, ale i uzyskaniem CERTYFIKATU JAKOŚCI IFC. Młyn Olsztynek, jak zapewnia pan dyrektor Stanisław Busse, zboże do swojej produkcji nabywa przede wszystkim z terenów Warmii i Mazur, chociaż nie tylko. Relacje z dostawcami zboża są przejrzyste i niekwestionowane, jako że młyn jest rzetelnym płatnikiem dla dostawców, dostarczających zboże spełniające standardowe normy zboża konsumpcyjnego. Sytuacja ekonomiczna olsztyneckiego młyna jak dotąd pozwoliła na remont elewacji budynków oraz przebudowę nawierzchni wewnętrznych ciągów komunikacyjnych (zob. zdj.). W chwili obecnej natomiast

modernizowana i rozbudowywana jest linia do pakowania mąki w wielkościach detalicznych. Pan dyrektor podziela krytyczne opinie mieszkańców Olsztyńska dotyczące zarówno zaniedbanego parkanu z elementów żelbetonowych od ulicy Zielonej, który zgodnie z jego informacją wiosną 2015 roku zostanie przebudowany, jak i nawierzchni przy zewnętrznej stronie parkanu od ulicy Mierkowskiej, zdewastowanej przez samochody dostawcze klientów Nutripolu. Teren ten nie należy wprawdzie do młyna, ale - tak jak w przypadku chodników przy posesjach - dbałość o czystość tego pasa należy do właściciela przylegającej nieruchomości. Zdaniem pana dyrektora, problemem tym powinno również zająć się miasto, on sam jest zainteresowany nienagannym wizerunkiem terenu przylegającego do zakładu i jest gotów w tym miejscu posadzić drzewa i posiać trawę, jeśli będzie tam zakaz parkowania.

Kazimierz Czester



Reklama

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY



NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory



tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł



Alterno, czyli tworzyć

Jedną z form aktywności społecznej jest udział w stowarzyszeniach. Wiedzą o tym mieszkańcy Kunek, którzy postanowili założyć stowarzyszenie zwykle, by móc realizować swoje pomysły na rzecz lokalnej wspólnoty.

Pomysł narodził się jakiś czas temu, trzeba go było jedynie przekuć w czyn i tak się właśnie stało. Spotkanie, na którym powołano stowarzyszenie do życia odbyło się na początku czerwca. Wcześniej ogłoszono konkurs na nazwę organizacji. Zgłoszono kilkadziesiąt propozycji,

a spośród nich wybrano Alterno, co z łacińskiego oznacza zmieniać, czynić, tworzyć. Tak powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Kunek ALTERNO. Przedstawicielem stowarzyszenia została wybrana jednogłośnie Pani Anna Draszek.

Powstało by aktywizować mieszkańców do angażowania się w działania na rzecz swojej miejscowości. Jednym z pierwszych zadań jakie członkowie chcą podjąć jest stworze-

nie miejsca do uprawiania sportu, w tym tańca i ćwiczeń. Docelowo mieszkańcom zależy na stworzeniu w miejscowości siłowni.

W najbliższym czasie członkowie stowarzyszenia planują zorganizować również festyn, którego tematem przewodnim staną się pierogi – przysmak wielu z nas. Z pewnością będzie to dobry początek by postawione sobie cele osiągnąć jak najszybciej.

Robert Waraksa



Szanowna Redakcjo!

Otóż dzisiaj otrzymałem już kolejny telefon, chyba z Olsztyna, z zapytaniem o lwa pod ratuszem, o jego historię. W Olsztynku też już paru się pytało, może by tam jakąś tabliczkę zawiesić i napisać o co chodzi, a jest okazja bo zbliża się rocznica.

A to było tak. Po zakończeniu I Wojny Światowej żołnierze 147 regimentu piechoty ufundowali swoim poległym kolegom pomnik, tego lwa, na wieczną pamięć

i ustawili go na wysokim cokole, na polu bitwy za parkiem, obok Denkmalu. 31 sierpnia 1924 roku odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika, dokonali tego feldmarszałek Paul von Hindenburg, burmistrz Franz Sewerin, ksiądz Józef Rakalski. Tego samego dnia został też poświęcony nowo wybudowany ratusz w Olsztynku, a więc 90 lat minęło i trzeba powiedzieć ludziom jak było.

Pozdrawiam Bischoff



14-25 V Jezioro Mielno. Kradzież stalowych elementów sterowania wodą przy stawach rybackich. Same skradzione przedmioty warte są 532 zł, o wiele większe szkody wyrządzili „złomiarze” przy ich „pozyskiwaniu”. Straty poniosło Gospodarstwo Rybackie Swaderki.

16/19 V Trasa S7. Zniszczono tu stojącą reklamę restauracji „Tokaj”, własność Elżbiety W-B. Straty to 2000 zł.

25/26 V Łutynowo-Łutynówko. 2 ule z rodzinami pszczelimi (1000 zł) skradziono, pod osłoną nocy, Bartoszowi W. Sprawcy na razie nie są znani, ale raczej wiadomo, gdzie można ich szukać.

15-31 V Sudwa. Włamanie do hali firmy Matrex i kradzież różnych przedmiotów na znaczną, nieustaloną

jeszcze kwotę. Straty dotyczą syndyka masy upadłościowej firmy.

Ul. Towarowa. Z terenu działki PKP skradziono 3 m² kostki brukowej (1430 zł), własność PKP Oddział w Gdańsku. Dobrze, że nie tory!

22 V Dom Pomocy Społecznej. Doszło tutaj do pobicia wśród pensjonariuszy. Sprawą zajęła się prokuratura z urzędu, bowiem poszkodowany jest niewidomy. Zarzut pobicia zostanie przedstawiony Pawłowi A.

8 VI Swaderki. Kradzież radia samochodowego o wartości 2 tys. zł. Mieszkaniec Warszawy niefrasobliwie nie zamknął samochodu udając się na ryby. Zarzut „skorzystania z okazji”, czyli kradzieży, przedstawiono Arturowi P.

W omawianym okresie policja zatrzymała też 3 osoby poszukiwane, 18 dowodów rejestracyjnych, 1 prawo jazdy, oraz 7 osób do wytrzeźwienia.

Opracowano na podstawie materiałów KP w Olsztynku.

Z notesu olsztyńskiego strażaka



Obchody Dnia Strażaka

17. maja w Mańkach odbyły się uroczystości związane ze świętem strażaków naszej gminy. Rozpoczęły się uroczystą mszą w Kościele pod wezwaniem Świętego Mikołaja. Miała miejsce również uroczysta akademia, podczas której burmistrz miasta, a zarazem prezes oddziału M-G ZOSP w Olsztynku Artur Wrochna (wraz z komendantem gminnym - Stanisławem Pisarskim oraz Komendantem Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie - st. bryg. Markiem Eljasiakiem wręczyli medale i odznaczenia zasłużonym druhom.

Uchwałą Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie medale i odznaczenia za zasługi otrzymali druchowie:

Złoty Medal

"Za Zasługi dla Pożarnictwa"

-Roman Końpa
-Wojciech Kozak
-Rafał Pisarski
-Piotr Misewicz

Srebrny Medal

"Za Zasługi dla Pożarnictwa"

-Bartłomiej Schodowski
-Piotr Olczyk
-Andrzej Żebrowski
-Mariusz Pieńkoś

Brazowy Medal

"Za Zasługi dla Pożarnictwa"

-Piotr Sokół
-Michał Zglinicki
-Sebastian Rudziński

Odznaczenie

"Strażak wzorowy"

-Artur Podliński
-Paweł Pałęcki
-Grzegorz Pałęcki
-Grzegorz Gut
-Kinga Gliwka
-Michał Brix
-Marcin Topczyński
-Karol Kozłowski

Wyróżnionym druhom gratulujemy!

Podnosimy

swoje kwalifikacje!

Dziesięciu druhów z naszej jednostki brało udział w szkoleniu przeprowadzonym przez firmę Egeria w ramach projektu unijnego pt. "Szkolenia zawodowe OSP – paląca potrzeba gaszenia pożarów". Szkolenie odbyło się w warun-



kach zbliżonych do panujących podczas prawdziwego pożaru wewnętrznego. Mało która jednostka OSP ma możliwość uczestniczyć w takich ćwiczeniach. Wielkie podziękowania kierujemy do swoich kolegów, druhów z jednostki OSP Barczewo za organizację!

Zdarzenia:

2.05 druhowie z OSP Olsztynek wyjechali do pożaru sadzy przy ul. Sienkiewicza.

24.05 zastęp z Olsztynka gasił palące się drzewo przy ul. Świerczewskiego. Tego samego dnia przy ulicy Kościuszki zapaliła się sterta makulatury.

25.05 pobudkę strażakom zafundował kot, który wspiał się na dość dużą wysokość i nie był już w stanie zejść. Na miejsce zadysponowano jeden zastęp z drabiną. Prawdopodobnie kot spędził na drzewie całą noc.

31.05 dwa zastępy z OSP Olsztynek gasiły pożar lasu w Jemiołowie. Spaleniu uległo około czterdziestu arów ściółki leśnej wraz z pozostałościami po wycince drzew pod linią energetyczną. Przyczyny zaproszenia się ognia nie są znane.

OSP Olsztynek

/fot. archiwum OSP Olsztynek



autor Bogumił Kuźniewski

Państwowy Dom Młodzieżowy

Państwowy Dom Młodzieżowy dla dziewcząt starszych istniał w okresie od lipca 1947r. do marca 1957 roku i odegrał ważną rolę w powojennej historii Olsztyńska. Jego początki są związane z Domem Dziecka Nr 1 założonym w lutym 1946 roku przy obecnej ulicy Świerczewskiego. Do placówki tej kierowano osierocone dzieci z różnych stron. W lipcu 1946 roku przybyła tutaj gromada dzieci w liczbie 44 ze Związku Radzieckiego. Były to polskie sieroty, których rodzice zostali zamordowani przez sowieckie władze w ramach bestialskich deportacji polskich rodzin na Syberię i do Kazachstanu w latach 1940 – 1941.

Z dziećmi przybyły dwie wychowawczynie. W tym czasie funkcję kierownika pełnił Bernard Szulc, który włożył mnóstwo pracy w zorganizowanie w miarę znośnych warunków życia dla coraz większej grupy dzieci – ich liczba wzrosła do 70. Z początkiem 1947 roku przystąpiono do organizacji drugiego domu dziecka w dużym poniemieckim schronisku młodzieżowym nad jeziorem. Pracami tymi kierował Bernard Szulc, poza tym sprawował jeszcze nadzór nad majątkiem ziemskim w Paglewie (obecnie Ameryka). Z chwilą utworzenia Domu Dziecka nr 2, tutejsza placówka została przekształcona w lipcu 1947 roku w Państwowy Dom Młodzieżowy dla Dziewcząt Starszych. W związku z tym utworzono w pomieszczeniach zamkowych (dawniej Behringschule) szkołę krawiecką.

W lipcu 1947 roku Bernard Szulc przeszedł na stanowisko kierownika szkoły w Wpisowie. Przez krótki czas funkcję kierownika Domu Młodzieżowego pełniły na zmianę Halina Zajączkowska i Emilia Jasińska. Z dniem 1 października 1948 roku kierownikiem została Linda Zajdel, która pracowała na tym stanowisku do 1 września 1958 roku, czyli niemal dziesięć lat. Nowa kierowniczka zabrała się energicznie do pracy

i mimo ogromnych trudności stworzyła dziewczętom namiastkę domu rodzinnego. Jedną z wychowanek, Jadwiga Żelska, tak opisała w kronice zmiany w placówce: „Na ogół wygląda teraz ładnie i czysto. W naszym domu znajduje się wszystko tak jak w rodzinnym domu: firanki i zasłonki koło łóżek, serwety, dywany, nawet i wazony. Naczyni kuchennych i nakryć już nam nie brakuje, już nie pijemy z blaszanych kubeczków. Nie mieszkamy jak w koszarach, łóżka już nie są pokryte kocami. Mieszkamy w ładnych przytulnych pokojach różowych, niebieskich i innych wzorzystych. Okna są przyozdobione firankami. Każda z nas przykłada się do utrzymania porządku. Z myciem mamy też mniejszy kłopot, gdyż w łazience są nowe miednice. Na drugim piętrze każda sypialnia ma swoją prowizoryczną łazienkę”.

Życie wewnętrzne Domu Młodzieżowego organizował regulamin oraz samorząd. Większość wychowanek mogła uczestniczyć w pracach samorządu, gdyż działało w nim aż osiem kół: gospodarcze, kulturalno – oświatowe, artystyczne, sportowe, muzyczne, sanitarne, finansowe, a nawet dramatyczne. Ważną rolę wychowawczą spełniał sąd koleżeński, który miał prawo karać osoby łamiące regula-

min. Praca w kołach samorządu uczyła zaradności, gospodarności, rozwijała ukryte zdolności, poczucie estetyki, umiejętność współpracy w grupie oraz dbałość o wygląd osobisty i zachowanie czystości i porządku w swoim otoczeniu.

W powojennych czasach warunki życia, szczególnie na terenie dawnych Prus Wschodnich, były bardzo ciężkie. Działania Armii Czerwonej doprowadziły do totalnego zniszczenia dobrze zagospodarowanych ziem. Polacy otrzymali w darze od Stalina wyludnione i w większości spalone wioski i miasta. Dodatkowo Sowieci rabowali i wywozili wszystko co tylko było możliwe, a domy i zakłady przemysłowe rozmyślnie palili. Dla przybywającej na te tereny ludności polskiej brakowało dosłownie wszystkiego. Z braku odzieży dziewczęta z Domu Młodzieżowego w Olsztynku nosiły początkowo uniformy wojskowe przerobione na potrzeby cywilne, później, kiedy ruszyły pracownie krawieckie w miejscowej szkole, dziewczyny szyły sobie jednakowe stroje: granatowe lub czarne fartuchy z białymi kołnierzykami oraz mundurki szkolne i spódnice. Zdobyty w różny sposób materiał służył do produkcji zasłon, przykryć na łóżka, a także nocnych koszul, bielizny pościelowej i osobistych.

W Domu Młodzieżowym panowała niemal wojskowa dyscyplina. Rano pobudka i poranna toaleta, później śniadanie, apel i wyjście do szkoły, w której zajęcia trwały siedem godzin. Po obiedzie godzina odpoczynku, następnie 2-3 godziny przeznaczano na odrabianie lekcji. Kolacja, krótki czas wolny na tzw. życie kulturalno – towarzyskie w świetlicy i apel wieczorny ok. godz. 22.00, wieczorna toaleta i sen. Dni świąteczne spędzano na wycieczkach, odpoczynku w świetlicy – czytaniu prasy, książek, pisaniu listów itp.

Niekiedy starsze wychowanki mogły pójść na zabawę taneczną. Wyglądały wtedy bardzo ładnie i miały duże powodzenie u chłopców, co budziło zazdrość wśród miejscowych dziewczyn, ale konfliktów nie było i często na takich zabawach zawiązywały się trwałe przyjaźnie również między dziewczętami.



Kierowniczka Państwowego Domu Młodzieżowego w Olsztynku - Linda Zajdel (1950 r.)

Skromne jedzenie, intensywna praca fizyczna i umysłowa sprawiały, że wychowanki trzymały linię i nie musiały się odchudzać. W czasach stalinowskich ważną rolę odgrywała masowa propaganda i oddziaływanie ideologiczne. Koło kulturalno – oświatowe przeprowadzało cotygodniowe prasówki, propagowało czytelnictwo, ale tylko wskazanych książek, przygotowywało uroczystości narodowe i społeczne oraz pogadanki ideologiczne. „Koło Związku Młodzieży Polskiej zorganizowało 25.02.1949 roku akademię miejską ku czci 31-rocznicy powstania Armii Czerwonej. Przebieg uroczystości, z udziałem licznie przybyłej młodzieży i władz Olsztyńska był następujący: przemówienie kolegi Jeziory Józefa, odśpiewanie hymnu radzieckiego w języku rosyjskim, pogadanka kolegi Pawłowskiego Eugeniusza, deklamacje wierszy i tańce (polki i kozaka), śpiew chóralny pieśni radzieckich, wesołe skecze i krótka inscenizacja. Akademię zakończono wspólnym odśpiewaniem Międzynarodówki.”

Przywiązywano dużą wagę do odrabiania lekcji. Po obiedzie i krótkim odpoczynku wszystkie dziewczęta musiały kilka godzin spędzić na obowiązkowej pracy domowej. Dziewczęta były podzielone na trzy grupy, z których każda miała swoje miejsce do pracy (świetlica ZMP,



Linda Zajdel z wychowankami Państwowego Domu Młodzieżowego w Olsztynku (ok. 1950 r.)

mniejsza świetlica i jadalnia). Grupami opiekowały się dziewczęta ze starszych klas osiągające dobre wyniki w nauce. W trakcie odrabiania przestrzegano ciszy i porządku. Koło sanitarne czuwało nad utrzymaniem czystości osobistej oraz w całym domu. Codziennie kontrolowano higienę osobistą dziewcząt, a w sobotę po generalnym sprzątnięciu sprawdzano każdy zakątek domu. Koło sanitarne zajmowało się też zmianą bielizny pościelowej i przydziałem mydła i przyborów higieny. Dziewczęta pomagały w przygotowaniu posiłków, zakupie produktów żywnościowych i sprzętu gospodarstwa domowego. Organizowały życie kulturalne, brały udział w pracach społecznych na rzecz miasta. Bez ich udziału nie mogła odbyć się żadna akademія, czy uroczystość z okazji świąt państwowych. Tańczyły i śpiewały, deklamowały wiersze, angażowały się w życie polityczno – społeczne. Brały udział w odgruzowywaniu spalonego przez Rosjan Olsztynka, podejmując m.in. czyn społeczny wydobycia 1000 sztuk cegieł na wybory w 1952 roku. Wspierały swoją pracą spółdzielnie produkcyjne i PGR – y. Wbrew własnej woli musiały poddać się szaleństwu komunistycznej propagandy z czasów stalinowskich. Osierocone dziewczęta, których rodzice zostali zamordowani najczęściej przez sowieckich oprawców, śpiewały na akademiach pieśni sławiące Związek Radziecki lub deklamowały wiersze wychwalające Stalina.

W tych niebezpiecznych czasach, dzięki postawie kierowniczkі Lindy Zajdel, wychowanki Państwowego Domu Młodzieżowego uczęszczały w nabożeństwach i brały udział w uroczystościach kościelnych. Głównie na nich opierał się chór kościelny założony przez organistę Bolesława Stronczyńskiego. Dziewczęta z PDM przychodziły do kościoła czwórkami, jak oddział wojska. Wszystkie jednakowo ubrane robiły wrażenie na parafianach. Zajmowały swoje miejsce w ławkach, a osoby śpiewające szły na chór i tam śpiewa-



Personel Państwowego Domu Młodzieżowego w Olsztynku (1950 r.)

ły pieśni religijne z wielkim uczuciem i talentem. Na tych nabożeństwach kościoł zawsze był pełen ludzi.

Z myślą o przyszłości dziewcząt z PDM utworzono szkołę krawiecką w pomieszczeniach dawnego krzyżackiego zamku. Naprawa uszkodzonego skrzydła południowo-wschodniego oraz sprzątnięcie potwornie zaśmieconych sal zajęło niemal dwa miesiące i dlatego zajęcia szkolne rozpoczęto dopiero pod koniec października 1947 roku. Większość dziewcząt uczęszczała najpierw do klasy wstępnej, później do rocznej szkoły krawieckiej i wreszcie do trzyletniego liceum odzieżowego. Cały cykl nauczania kończył się małą maturą. Szkoła krawiecka stała się małym zakładem przemysłu odzieżowego. Na kilkunastu maszynach dziewczęta szyły w systemie taśmowym dużą ilość gotowych wyrobów: koszule męskie, nocną i dzienną bieliznę damską, bluzki, spódniczki, fartuchy gospodarskie, garderobę dziecięcą. Szkoła krawiecka istniała siedem lat, została zamknięta w 1954 roku, odegrała ważną rolę jako pierwsza szkoła średnia w Olsztynku po 1945 roku.

Do PDM trafiały dziewczęta w wieku 12-15 lat, były to głównie sieroty wojenne. W 1948 roku na 62 osoby 34 dziewczęta zaliczono do narodowości polskiej, a 28 określono jako autochtonki, czyli były to dzieci

Warmiaków i Mazurów. W całej grupie było 48 dziewcząt wyznania katolickiego i 14 ewangelickiego. Mimo różnic narodowościowych (Warmiaczki i Mazurki wychowywały się w dawnym państwie niemieckim i większość z nich nie знаła języka polskiego) i religijnych, trudna, często traumatyczna, przeszłość zbliżała do siebie wychowanki i po kilku latach zawiązywały się między nimi trwałe przyjaźnie. Ważną rolę w kształtowaniu odpowiedniego klimatu, stworzeniu namiastki rodzinnego domu odgrywał personel a głównie kierowniczka Linda Zajdel. Ta przedwojenna nauczycielka, pochodząca z ewangelickiej rodziny majstra tkackiego ze Zduńskiej Woli, znająca dobrze język niemiecki, stworzyła wyjątkową placówkę wychowawczą w powojennej trudnej rzeczywistości ziemi mazurskiej. Niezwykle pracowita, sumienna, dobrze zorganizowana, odpowiedzialna i uczciwa potrafiła świetnie dogadywać się ze swoimi wychowankami. Była wymagająca i konsekwentna, ale zawsze pomogła w potrzebie. Mieszkała z dwójką swoich dzieci (jej mąż zmarł w czasie wojny i w wieku 38 lat została wdową) w dwupokojowym mieszkaniu w budynku PDM i praktycznie cały czas od wczesnego ranka do późnej nocy opiekowała się dużą grupą (60-70 osób) powierzonych jej wychowanek.

Do PDM trafiały różne dzieci, często z bolesnym bagażem tragicznych przeżyć wojennych. Poziom ich wykształcenia też był zróżnicowany. Dziewczęta uratowane z sowieckich deportacji na Syberię w większości nie uczyły się, gdyż musiały pracować. Tylko niektóre miały za sobą sowiecką edukację prowadzoną w języku rosyjskim. Z kolei sieroty wojenne z byłych Prus Wschodnich do 1945 roku uczęszczały do szkół niemieckich, gdzie wychowywano je w duchu hitlerowskim. Proces integracji i polonizacji takiej młodzieży był niezwykle trudny i wymagał ogromnego poświęcenia i serca, co w polskiej, stalinowskiej rzeczywistości też nie było proste. Linda Zajdel dokonywała wręcz cudów tworząc namiastkę domu rodzinnego, w którym w ciągu kilku lat potrafiła ukształtować wrażliwe, pracowite, szlachetne i wartościowe pokolenie młodych kobiet. Był to autentyczny „archipeląg ludzi odzyskanych”.

Po zdobyciu wykształcenia i zawodu, pełnoletnie dziewczęta musiały opuścić PDM i rozpocząć samodzielne życie. Większość czyniła to z żalem, o czym świadczą listy przysyłane do pani kierownik Zajdel, w których nazywano ją matką. Tak narodziła się idea organizowania corocznych zjazdów byłych wychowanek. Pierwsza grupa, licząca pięć dziewcząt, usamodzielniała się w 1950 roku, a już dwa lata później odbył się pierwszy zjazd byłych wychowanek. W następnych latach odbyły się jeszcze trzy zjazdy. Przyjeżdżały na nie poważne już kobiety ze swoimi mężami i dziećmi. Były to radosne spotkania pełne rozmów, wspomnień, wspólnych śpiewów i wreszcie mnóstwa łez na pożegnanie. Dopiero wtedy była widoczna miłość i wdzięczność dla pani kierownik Lindy Zajdel za jej wychowawczy i wręcz matczyzny trud.

W ciągu dziesięciu lat istnienia przez PDM w Olsztynku przewinęło się 135 dziewcząt, które po osiągnięciu pełnoletniości usamodzielniały się podejmując pracę w różnych miejscach Polski. Kilka z nich zamieszkało w Olsztynku: Irena Nawojczyk (Plucińska), Ewa Grzybińska (Hans), Alfreda Szmidt (Józwig), Jadwiga Papińska (Iwanowska), Barbara Bawarska (Bartikowska), Zofia Fornalczyk (Mieszczynska), Anna Fiszer. Większość osiedliła się na terenie województwa olsztyńskiego. Spora grupa wyjechała na Śląsk, a kilkanaście osób trafiło za granicę. Dobre wychowanie oraz nabycie umiejętności przystosowania się do często trudnych warunków życia pozwoliły na podjęcie pracy i stworzenie własnych rodzin. Dziewczęta z PDM w Olsztynku stały się dobrymi żonami i matkami, potrafiły też sumiennie pracować i cieszyć się urokami codziennego życia w niezbyt wesołej komunistycznej rzeczywistości Polski Ludowej.



II zjazd byłych wychowanek Państwowego Domu Młodzieżowego w Olsztynku

Cz. IV „Miałam szczęście do dobrych ludzi”

Jak wspominałam wcześniej, ogromnym kapitałem był potencjał ludzki i z pewnością narzekań na różnego rodzaju kłopoty było zdecydowanie mniej niż dzisiaj. Udało mi się stworzyć bardzo solidny zespół ludzi życzliwych, pracowitych, odpowiedzialnych i z pasją.

W okresie całej naszej działalności pracownicy zmieniali się, co jest oczywiste, ale wielu przepracowało w żłobku prawie całe swoje zawodowe życie, np. asystentka pielęgniarki – pani Wanda Tejs. Rozpoczęła pracę z chwilą otwarcia placówki w 1956 roku, a zakończyła ją odejściem na emeryturę w 1989 roku. Była więc z nami 33 lata! Niewiele krócej, bo 31 lat, pracowała u nas opiekunka, a od 1974 roku kucharka, pani Stefania Merchel. Do długoletnich pracowników należy zaliczyć również:



Pierwszy personel żłobka. Od lewej Chalecka Irena, Kolczyńska Urszula, Brzezińska Anna, Tomporowska Halina, Tejs Wanda (1956 r.)

Brunhildę Grabowską, Irenę Chalecką, Anielę Kubaczewską (później z męża Mrozowską), Mariannę Miniszewską, Krystynę Kadej, Stefanię Tańską, Barbarę Druszkow-

ską, Helenę Rapacką, Annę Witowicz, Hannę Szczepańską, Danutę Szyjkę, Jadwigę Rogowską, Stanisławę Karwowską, Janinę Stępnia, Halinę Walter, Józefa Iwanowicza, Eugeniusza Gołembiewskiego, Zygmunta Szulca. Pamiętam też późniejsze opiekunki: Jadwigę Podzielną, Irenę Jacewicz, Emilię Chmieloch i Iwonę Ossowską.

Wiele zawdzięczam personelowi medycznemu - pielęgniarkom: Janinie Korsak, Hildegardzie Grabosz, Mariannie Półtorak i najdłużej pracującej – Grażynie Tumilowicz oraz kolejno lekarzom: Zdzisławowi Pietkiewiczowi, Teresie Świtakowskiej, Barba-

rze Chyczewskiej, Genowefie Szcześniak, Gabrieli Gross. Od 1976 roku mieliśmy również panią dietetyk – Janinę Zakrzewską.

W trudnych powojennych czasach i później, szczególnie w latach 80-tych, nieocenione okazały się panie intendentki: Sylwia Gołędzinowska, Cecylia Radecka i najdłużej na tym stanowisku – Jadwiga Pawlak. To one dbały o zapewnienie żywności naszym maluszkom, stojąc w kolejkach i nieodmiennie dźwigając ciężkie siatki. Wówczas taki sposób zaopatrzenia był najzupełniej normalny i oczywisty. Dzisiaj trudny do wyobrażenia, szczególnie przez młodsze pokolenia.

Z kroniki żłobka – rok 1956 (prowadzonej przez kilkadziesiąt lat przez Panią Halinę Tomporowską – przyp. H. Ż.).

„Żłobek Miejski w Olsztynku został otwarty 21 lipca 1956 roku. Skład personelu:

- * kierownik – Halina Tomporowska
- * opieka medyczna – dr Zdzisław Pietkiewicz (bezpłatnie)
- * pielęgniarki – Wanda Tejs, a od listopada 1956 – Janina Wardak
- * intendentka – Anna Brzezińska
- * salowe – Irena Chalecka, Aniela Kubaczewska, Renata Schroter, Urszula Kolczyńska
- * kucharka – Stefania Merchel
- * sprzątaczką – Emma Piotrowska
- * praczką – Meta Lasch
- * woźny – Józef Iwanowicz”

(Zgodnie z przepisami do żłobka przyjmowano dzieci trzymiesięczne, jeśli matka musiała wrócić do pracy. Urlopów wychowawczych wtedy jeszcze nie było. Dziecko mogło przebywać w żłobku do trzeciego roku życia. – przyp. H. Ż.)

Uroczystego otwarcia dokonał z-ca Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynku Ob. Klemens Kozakiewicz w obecności przedstawicieli Prez. Pow. Rady Narodowej w Ostródzie – Ob. Ob. E. Doboszyńskiej i M. Wrzesińskiej oraz mieszkańców miasta Olsztynek. Przyjęto 23 dzieci.

Oto one: Wyszkowski Andrzej, Tejs Teresa, Boryse-



Na podstawie wywiadu z Haliną Tomporowską opracowała Henryka Żebrowska

wicz Jan, Willim Maria, Merchel Teresa, Burzyńska Urszula, Kolczyńska Barbara, Szmirnow Leon, Iwański Marek, Piotrowski Henryk, Dudzin Helena, Gleba Teresa, Sieklicki Wiesław, Piórkowski Jan, Piórkowska Zofia, Schmidt Waldemar, Nadolski Eugeniusz, Andrzejczuk Waldemar, Pawłowski Mirosław, Barcikowska Danuta, Barcikowska Jadwiga, Woźniak Ryszard.”



Koniec lat 50-tych - choinka noworoczna. Mikołaj - Merchel Stefania, dzieci - Przyborowski Stanisław, Tomporowska Elżbieta



Pierwsi wychowankowie żłobka - Dudzicz Helena, Tejs Teresa, Tumulowska Grażyna.



Lata 80-te. Grupa I. Od lewej: personel - Konopka Janina, Rogowska Jadwiga i Karwowska Stanisława, wychowankowie - Piasecka Ewelina, Adamowski Dariusz, Burdziak Łukasz, Kutrzal Maja, Pawelczak Magdalena, Derus Łukasz, Waniewicz Adam, Nowakowski Piotr, Klimek Radosław, Mainka Monika. Siedzą od prawej: intendentka Pawlak Jadwiga z wnuczką Kasią, Kutszal Kasia, Dublaszewski Kamil, Ponieważ Diana, Podzielną Monika, Rogowski Cezary i Draszek Barbara.

Halina Tomporowska: Patrząc z perspektywy czasu uważam, że te dzieci były zdecydowanie zdrowsze niż dzisiaj, bardziej zahartowane, nie takie „wydelikaczone”, rzadziej chorowały. Niezależnie od pogody, matki musiały codziennie przynieść, czy przywieźć dziecko do żłobka. Nie pamiętam, żeby były jakieś chodniki przy ulicy, dlatego wioząc dziecko w wózku, brnęło się po błocie, śniegu. Brukowanych jeszcze wówczas ulic nie odśnieżano zbyt gorliwie, a więc i jeźdźni trudno było przejść, chociaż niewielki ruch uliczny nie stwarzał takiego zagrożenia dla pieszych jak dzisiaj.

Początkowy okres pracy żłobka był trudny nie tylko z powodu warunków społecznych, ale też i „wątpliwości urzędniczych”.

c.d. w następnym numerze

SZKARŁATNA RÓŻA DLA NAUCZYCIELA!

Czerwiec jest szczególnym miesiącem, zarówno dla uczniów, jak i dla nauczycieli. To w czerwcu rokrocznie jest zakończenie roku szkolnego. Uczniowie otrzymują świadectwa swojej całorocznej pracy, a nauczyciele kwiaty. Kwiaty wyrażają wdzięczność uczniów i rodziców wobec nauczycieli za naukę, wychowanie i opiekę.

Nie tak dawno, bo 4 czerwca, obchodziliśmy 25- lecie nowej Polski, ciesząc się, że minęły czasy PRL- u. Mimo słuszności zakończenia dawnego ustroju, chciałabym jednak przypomnieć coś, co warte jest przypomnienia, zwłaszcza tym, którzy urodzili się fizycznie i mentalnie po 1989 roku.

Jednym z urodzonych, niestety wcześniej, bo w PRL- u, jest emerytowany nauczyciel matematyki - Eugeniusz Ziątek - laureat XVII Plebiscytu Szkarłatna Róża '85/86.

Co to takiego ta „Szkarłatna Róża” ?

Otóż, „Płomyk”- dwutygodnik dla młodzieży wydawany przez Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia” - ogłosił plebiscyt na ulubionego nauczyciela. Młodzież, tj. obecni lub byli wychowankowie, mogła nadsyłać wnioski o przyznanie honorowej odznaki „ Szkarłatna Róża” dla swoich ulubionych nauczycieli i wychowawców. Na podstawie nadesłanych wniosków redakcja „Płomyka” przyznawała honorową odznakę „Szkarłatnej Róży”.

Honorowanie laureatów odbywało się zawsze z okazji kończącego się kolejnego roku szkolnego.

Eugeniusz Ziątek znalazł się wśród 15 laureatów wybranych spośród 200 kandydatów i był jedynym z ówczesnego województwa olsztyńskiego. Wręczenie honorowej odznaki odbywało się w Warszawie, z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i Wychowania (tak się wtedy nazywało ministerstwo od szkół), Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, redakcji „Płomyka” i I.W. „Nasza Księgarnia”.

W „Płomyku”, prócz ogłoszenia listy laureatów, znalazły się również obszernie fragmenty listów od uczniów i wychowanków, uzasadniających dlaczego ich Pan czy Pani zasługuje na „Szkarłatną Różę”, czyli listy tych, którym udało się najlepiej i najciekawiej sportretować swego kandydata do odznaki: szczerze życzliwego młodzieży nauczyciela, mistrza w swoim zawodzie pedagogicznym.

A jak pisała o swoim ulubionym nauczycielu Kasia Wiśniewska, uczennica LO w Biskupcu, która przez pewien czas była pacjentką i uczennicą Szkoły Podstawowej przy Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Ameryce pod Olsztynkiem.

„Pan Genek.

Znam nauczyciela, który z całą pewnością zasługuje na odznakę „Szkarłatnej Róży”. Nazywa się Eugeniusz Ziątek i pracuje jako nauczyciel matematyki w Szkole Podstawowej przy Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Ameryce (woj. olsztyńskie). Leczyła się i uczyłam w tym sanatorium przez cały rok szkolny. Tam też poznałam najbardziej oddanego dzieciom człowieka i wspaniałego wychowawcę.

Gdy pierwszy raz szłam na lekcję matematyki, czułam strach. Jedni mówili, że pan jest surowy, jeszcze inni, że dużo pyta. Siedziałam jak na szpilkach, a on wszedł do klasy spokojny, z przyjaznym uśmiechem na twarzy i ... kazał do siebie mówić po prostu: „panie Genku”.

Wspaniale wykladał swój przedmiot. Widać było, że robi to z przyjemnością. Był cierpliwy i umiał tłumaczyć, aż do skutku. Dzięki niemu



lubiłam matematykę. Wiele razy poświęcał swój wolny czas po południu po to, aby solidnie przygotować nas do egzaminu wstępnego do szkoły średniej. Był także naszym wychowawcą i uczył muzyki; grał na gitarze i ładnie śpiewał. Oceniał bardzo sprawiedliwie. Rozumiał, że kiedy jest się w sanatorium można mieć czasami szczególnie złe dni. Wtedy nie stawał dwójkę. Zresztą w ogóle rzadko stawiał złe stopnie, ale za lenistwo można było otrzymać nawet „pałę”. Wiele razy, kiedy musiałam leżeć

w łóżku, przychodził specjalnie do mnie i pytał, czy wszystko rozumiem z lekcji, zawsze był gotów dodatkowo wytłumaczyć. Można się też było z nim nagadać i pośmiać.

W smutnych nierzaz sanatoryjnych dniach był dla mnie i dla innych prawdziwym przyjacielem. Nauczył mnie patrzeć w inny, bardziej dorosły sposób, na świat i ludzi.

Chciałabym „Szkarłatną Różę” odwdziżyć się temu człowiekowi, który w pełni zasługuje na uczniowską przyjaźń.

Kaśka z Biskupca Resz.”

Tacy nauczyciele byli, są i będą i pozostaną na zawsze we wdzięcznej pamięci swych uczniów.

Z okazji kończącego się właśnie roku szkolnego życzymy wszystkim nauczycielom i wychowawcom, aby otrzymywali kwiaty będące wyrazem uznania i sympatii, a uczniom, aby na swojej drodze jak najczęściej spotykali nauczycieli godnych odznaczenia takiego jak „Szkarłatna Róża”.

Stanisława Ziątek

Reklama

PRZEWozy PASAŻERSKIE

PRZEWozy TAKSÓWKOWE

WYNAJEM BUSÓW (9 i 23-osobowych)

Oferujemy:

- przewozy turystyczne,
- przewozy dzieci i młodzieży szkolnej
- przewozy na/z lotniska

Obsługujemy:

- konferencje
- wesela
- wyjazdy integracyjne
- pielgrzymki

F.H.U. ITER BUS

ANDRZEJ ARGALSKI

tel. 601 92 13 15

e-mail: andrzejargalski@wp.pl



Wojewódzki Ośrodek Koordynujący

Populacyjne Programy Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy przy SP ZOZ MSW z Warmińsko – Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie

Zaprasza **KOBIETY**

z miasta i gminy Olsztyn na spotkanie edukacyjne z zakresu profilaktyki onkologicznej pn. „Badam się, więc mam pewność”

w dniu 11 lipca 2014 r. o godz. 17.00
do Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku

w programie:

- « emisja filmu edukacyjnego „Powiem mamie...”
- « wykłady z zakresu profilaktyki raka szyjki macicy oraz raka piersi
- « warsztaty samobadania piersi
- « poczęstunek
- « drobne upominki

ZAPRASZAMY !!!!

Prosimy o potwierdzenie do dnia 08.07.2014 r. uczestnictwa w spotkaniu u Pani Ewy Petryny pod nr tel. 608 428 834



Populacyjny
Program Profilaktyki
i Wczesnego
Wykrywania
Raka Szyjki Macicy



Populacyjny
Program
Wczesnego
Wykrywania
Raka Piersi

Dzień Matki - Koncert Życzeń

Dzień Matki to chyba jedno z najpiękniejszych świąt w ciągu całego roku, wypełnione kwiatami i serdecznymi życzeniami. Święto to jest wyrazem wdzięczności, szacunku i miłości.

Obchodzimy je zawsze 26 maja. Dlaczego właśnie w tym dniu? Może dlatego, by wszystkie najpiękniejsze kwiaty wiosny mogły być ofiarowane kochanym mamom. Jedno słowo - mama, ileż kryje w sobie treści.

Z nim związane są zawsze najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa, pierwsze radości, troski, marzenia, tęsknoty. Każdy z nas chowa w sercu wdzięczność za największy skarb – życie. W tym dniu wszystkie mamy obdarzone są szczególnymi dowodami wdzięczności. Przedszkolak przynosi laurkę, uczeń własnoręcznie wykonany upominek, dorośli żyjący z dala od matek ślą im najcieplejsze myśli i życzenia.

Również uczniowie klas I-III i przedszkolaki chcieli uczcić to piękne święto w sposób szczególny, dlatego zaprosili dyrektora Szkoły Podstawowej w Olsztynku panią Beatę Bukowską oraz swoje mamy do szkoły. Były wiersze, piosenki, laurki, kwiaty i życzenia płynące prosto z małych, ale gorących serc. Dzieci udowodniły, że kochają swoje mamy nie tylko za to że są, ale również za to, że są kochające, troskliwe, praco-



wita, serdeczne, opiekuńcze, wyrozumiałe, cierpliwe i tak można jeszcze długo wymieniać jakie są mamy.

Po występach był słodki poczęstunek, konkursy, zabawy. Uśmiechom i wrzuceniu nie było końca.

Dzień Dziecka

Dzień Dziecka w Szkole Filialnej w Królikowie miał w tym roku szczególny charakter. Zaprosiliśmy niecodziennych gości, jakimi byli przedstawiciele różnych służb ratunkowych.

Policjanci z Komisariatu Policji w Olsztynku zaprezentowali umundurowanie polskiej policji i sprzęt wykorzystywany w codziennej służbie. Odpowiadali na wszystkie pojawiające się pytania i wątpliwości, których młodym słuchaczom nie brakowało. Uczulali na zagrożenia, jakie mogą spotkać dzieci

ze strony np. obcych osób, czy zwierząt.

Ratownik medyczny z Gminnego Centrum Zdrowia w Olsztynku przy pomocy fantomu uczył udzielania pierwszej pomocy – uczniowie podeszli do tego z ogromnym zapałem.

Ogromne wrażenie wywołały wśród uczniów pokazy



sprzętu i strojów strażackich, a w szczególności pokaz gaszenia sztucznie zainicjowanego pożaru.

W obecności strażnika miejskiego, dzieci zmagły się w konkursie dotyczącym wiedzy o bezpieczeństwie.

Każde dziecko zostało obdarowane prezentem - niespodzianką, ale również nagrodą za udział w konkursach sprawnościowych. Organizatorzy postarali się, aby wszyscy uczniowie wzięli w nich udział i by każde dziecko otrzymało nagrodę. Ważne było, by każdy czuł się w tym wyjątkowym dniu zwycięzcą.

Szczególne podziękowania za pomoc w organizacji tego dnia chcielibyśmy skierować do:

- Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Miasta i Gminy Olsztyn,
 - radnej Beaty Andrysiak,
 - dzielnicowych Komisariatu Policji w Olsztynku,
 - Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku,
 - ratownika medycznego z Gminnego Centrum Zdrowia w Olsztynku Tomasza Borkowskiego,
 - pracownika Straży Miejskiej Leszka Gątkowskiego,
 - Tomasza Reihsa - Zakład Masarski „Tomuś” Królikowo,
 - Prezesa Spółdzielni Handlowo – Produkcyjnej w Olsztynku Jana Płocharskiego,
 - Prezesa „OCTIM” Wytwórnia Octu i Musztardy w Olsztynku Roberta Adamca,
 - Firmy Handlowo- Usługowej B- Market Adam Wyszowski.

Barbara Wysocka
Nauczyciel Szkoły
Filialnej w Królikowie

Dzień Postaci z Bajek i Baśni

6 czerwca 2014 roku w Szkole Filialnej w Królikowie obchodziliśmy Dzień Postaci z Bajek. Wszystkie dzieci zamieniły się w bajkowe postacie, a w szkole czekało na nie wiele atrakcji. Zaczęliśmy dzień od prezentacji strojów, następnie było wiele konkursów i zagadek związanych z baśniami, bajkami i wierszami. Na zakończenie odbył się konkurs plastyczny na najciekawszy plakat „W krainie baśni i bajki”.

Beata Sawońska
Nauczyciel Szkoły Filialnej w Królikowie



NA WESOŁO

KONIEC ROKU SZKOLNEGO

Rok szkolny skończony, ojciec zapytuje Syna - czy przeszedł dalej, czy repetuje?

Na to syn ojcu szczerze odpowie:
Największą wartość ma chyba zdrowie.

UKARANA KONKURENCJA

Sędzia się pyta oskarżonego
Czy był karany – jeśli, to dlaczego?
Wyrok skazujący w sądzie dostałem.
Za konkurencję w więzieniu siedziałem.
Sędzia zdziwiony – nieprawda, powiedział,
Za konkurencję nikt jeszcze nie siedział.
Mówię prawdę szczerze, nic nie zmyśliłem
Jak Mennica Państwowa pieniądze robiłem.

NOWOBOGACKI

Icek się pyta, bo chciałby wiedzieć.
Mosiek skąd masz fabrykę - możesz powiedzieć?
Spółkę z Goldbergiem najpierw założyłem,
On miał pieniądze - ja doświadczenie dołożyłem.
Po trzech latach bilans – każdy wziął swoje,
Goldberg miał doświadczenie – pieniądze były moje.

autor Czesław Kazimierz Bandzwolek



**„Najlepiej jest u mamy! To każde dziecko wie.
Najlepiej jest u mamy, gdy smutno ci i źle.”...**

Tak śpiewały 22 maja 2014 r. przedszkolaki ze Szkoły Filialnej w Mierkach na uroczystej akademii z okazji Dnia Matki.

Dzień Matki to wielkie święto. Obchodzimy je, ponieważ chcemy w ten sposób pokazać swoim kochanym mamom, że o nich pamiętamy i je kochamy. W tym dniu mamy obdarzone są szczególnymi dowodami miłości. Szanujemy je za cierpliwość, wyrozumiałość, dobroć, bezgraniczną miłość i doświadczenie życiowe. Kochane

mamusi licznie przybyły na naszą uroczystość, aby podziwiać występy swoich pociec. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki, tańczyły, a niejednej mamusi ze wzruszenia zakręciła się łezka w oku. Z wielką dumą patrzyły na swoje dzieciaki. Ogromną radość sprawiły mamom wykonane przez dzieci upominki: kwiatki, laurki, słoniki na szczęście, serduszka. Wspaniała atmosfera spotkania na długo pozostanie w naszej pamięci.

Jolanta Wieczorek



Reklama

BAR na SKARPIE

zaprasza!

w ofercie:

piwo, napoje zimne i gorące,
babka ziemniaczana - pierogi - ryba smażona
hamburgery - hot-dogi - zapiekanki - frytki

- wynajem lokalu (30 osób)
na imprezy okolicznościowe
- organizacja grilla

godz. otwarcia: 9.00 – 22.00

tel. 602 452 232

**Bar
na Skarpie**
ul. Wiśniowa

Olsztynek
ul. Wiśniowa 1a



PROGRAM REGIONALNY
Województwa Świętokrzyskiego



URZĄD WOJEWÓDZKI
ŚWIĘTOKRZYSKIEGO VOJEWÓDZTWA



Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce poszukuje osoby na stanowiska pracy:

ogrodnika i konserwatora z uprawnieniami elektryka

Miejsce pracy: Ameryka /k. Olsztynek

Zadania na stanowisku pracy ogrodnika:

Do podstawowych zadań ogrodnika będzie należało: opieka nad roślinami, pielęgnacja i zakładanie trawników, w tym koszenie i odchwaszczanie, przycinanie drzew i krzewów, sadzenie roślin, utrzymanie w należytnym porządku terenu wokół szpitala, głównie terenów zielonych wykonanych w ramach projektu „Rozwój funkcji uzdrowiskowej Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce poprzez budowę infrastruktury rehabilitacyjnej i leczniczej” współfinansowanych ze środków RPO 2017-2013

Wymagania na stanowisku pracy ogrodnika

- minimum 2 letnie doświadczenie w pracy na stanowisku związanym z ogrodnictwem,
- odpowiednie kwalifikacje zawodowe, odbyte kursy z zakresu ogrodnictwa,
- zdolność do pracy w grupie,
- systematyczność, dokładność, dobra organizacja pracy.

Zadania na stanowisku pracy: konserwatora- elektryka

Do podstawowych zadań konserwatora należało będzie: prowadzenie stałego nadzoru nad eksploatacją placów zabaw i rekreacji w zespole parkowym Szpitala wykonanych w ramach projektu „Rozwój funkcji uzdrowiskowej Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce poprzez budowę infrastruktury rehabilitacyjnej i leczniczej” współfinansowanych ze środków RPO 2017-2013, w celu utrzymania najwyższych standardów bezpieczeństwa w tym:

- bieżącej konserwacji urządzeń
- napraw i remontów urządzeń,
- bieżącej konserwacji i naprawy oświetlenia placu zabaw, ścieżek spacerowych, instalacji basenu uzdrowiskowego (tylko brodenie) wraz z fontanną wspomagającą integrację sensoryczną.
- utrzymania porządku terenu wokół szpitala.

Wymagania na stanowisku pracy: konserwatora - elektryka

- minimum 2 letnie doświadczenie w pracy na tym stanowisku,
- wykształcenie min. zawodowe, preferowane średnie techniczne (elektryk, elektronik),
- znajomość zagadnień z zakresu elektryki maszyn i urządzeń;
- znajomość schematów elektrycznych i umiejętność samodzielnej pracy na ich podstawie (podłączenia, montaż układów);
- uprawnienia obsługi, konserwacji, remontu urządzeń, instalacji i sieci elektro-energetycznych o napięciu nie wyższym niż 1 KV.
- zdolność do pracy w zespole
- samodzielność i odpowiedzialność, systematyczność, dokładność, dobra organizacja pracy.

Oferujemy:

- Praca na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W pierwszym okresie 3-miesięczny okres próbny, z możliwością przedłużenia na czas nieokreślony,
- Możliwość pogłębienia wiedzy fachowej i rozwoju zawodowego,
- Wynagrodzenie:
 - Orodnika - na poziomie płacy minimalnej,
 - Elektryka - w okresie pierwszych 3 miesięcy - na poziomie płacy minimalnej, przy podpisaniu umowy na czas nieokreślony możliwy wzrost wynagrodzenia w zależności od posiadanych kwalifikacji, umiejętności i zaangażowania w pracę.

Oferety zawierające CV oraz list motywacyjny prosimy przysyłać do dnia 06 lipca 2014 roku na adres: szpital@ameryka.com.pl lub na adres:

Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce
Ameryka 21, 11-015 Olsztynek

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883)”.

Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce
Ameryka 21, 11-015 Olsztynek, tel. 89/5194823, fax 89/5194813
e-mail: szpital@ameryka.com.pl www.ameryka.com.pl



Rok Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza

Zapowiadając przypadające w 2014 roku OLSZTYNECKIE JUBILEUSZE, p. burmistrz Artur Wrochna słusznie, moim zdaniem, podkreślił znaczenie 250 ROCZNICY URODZIN KRZYSZTOFA CELESTYNA MRONGOWIUSZA – nauczyciela i obrońcy języka polskiego / 1764 – 1855/.

Ten wybitny erudyta wyrósł ponad swoje czasy, a jego zasługi w krzewieniu mowy ojczystej na Mazurach i na Pomorzu Gdańskim docenili polscy humaniści jeszcze za jego życia. Był wśród nich Samuel Bogumił Linde. Umieścił on mianowicie notkę biograficzną o Mrongowiuszu w swym wielkopomnym dziele – „Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej”, która ukazywała się w latach 1807 – 1814 w Krakowie, a później we Lwowie.

Po kilkuletniej pracy, jako nauczyciel języka polskiego i korektor druków polskich wydawanych w Królewcu, dalsze swoje życie związał Mrongowiusz z Gdańskiem. Tam w 1798 roku rozpoczęła się dla niego długa droga wytężonej pracy pedagogicznej, naznaczonej jednakże sukcesami. Mrongowiusz został ordynowany jako pastor i wkrótce wprowadzony na urząd kaznodziejski w kościele św. Anny w Gdańsku. Podjął pracę lektora języka polskiego w Gdańskim Gimnazjum, a przez czterdzieści lat, aż do śmierci, był także nauczycielem w Szkole Parafialnej św. Jana. Należy podkreślić, że w 1824 roku dawał lekcje bezpłatnie, ponieważ władze pruskie uznały język polski i grekę jako nadobowiązkowe. Drukował potrzebne do nauki podręczniki i słowniki, samodzielnie je opracowując. Już w 1800 roku pisał Mrongowiusz, że staropolska polszczyzna jest bliższa Mazurom niż współczesny język polski, a pieśni Kochanowskiego śpiewane są w dalszym ciągu w kościołach ewangelickich. Całe życie poświęcił przybliżaniu rodakom dzieł literatury staropolskiej i antycznej. Jego ogromna biblioteka zawierała między innymi 540 pozycji druków literatury polskiej. Szczególnie cenił poezję Jana Kochanowskiego i jego znakomite dzieło „Psalterz Dawidów”, będące poetycką parafrazą / tu: odmiana swobodnego tłumaczenia/ biblijnej „Księgi psalmów”. W wydanym w 1803 roku „Pięcioksięgu czyli Kancjonale Gdańskim” umieścił 25 psalmów w doskonałym tłumaczeniu poety, a także utwory Franciszka Karpińskiego z jego śpiewnika religijnego, wśród nich „Kiedy ranne wstają zorze”.

Mrongowiusz, zbieracz, znawca i krzewiciel piśmiennictwa staropolskiego, stał się pierwszym popularyzatorem wierszowanego poematu Sebastiana Fabiana Klonowica, pisarza schyłku Renesansu w literaturze polskiej.



Karta tytułowa Flisa... Sebastiana Fabiana Klonowica. Gdańsk 1829

W 1829 roku wydał w Gdańsku utwór tego poety pt. „Flis, to jest spuszczenie statków Wisłą i innymi rzekami do niej przypadającymi”. Dlaczego ten poemat stał się edytorskim dziełem Mrongowiusza? Badacze literatury podają kilka powodów, a wśród nich taki, że najbardziej wartościową częścią utworu Klonowica jest opis szlaku wodnego, jaki pokonywali flisacy Wisłą od Kąkuli Dolnej po Zielony Most na Motławie w Gdańsku. Żywe związki tego miasta z ziemiami dawnej Polski były istotne dla wielu światłych ludzi tamtej epoki, również dla Mrongowiusza, stąd zainteresowanie dziełem Klonowica i przygotowanie edycji. Historyk literatury Ignacy Chrzanowski pisze:

„... ciekawe są wiadomości o obyczajach i gwarze flisaków, / którzy na przykład mgłę nazywają mamką, wiatr – stryjem, wronę – ciotuchną, bociana – księdzem Wojciechem /, o budowaniu tratw, promów, skut, o chytrych kupcach w Gdańsku, o tym jak zabawnie

Niemcy gdańscy trzepią po łacinie. Są także i „żarty”, które jak zapewnia autor – „osłodzą czytelnikowi poważną treść, np. bajka Ezopa o nietoperzu, nurku i krzaku jeżynowym. Ale ciekawszym jest inny „żart” – polskie podanie flisackie, wyjaśniające poetycznie, dlaczego koryto Wisły rozdwa się pod Gniewem” / Chrzanowski Ignacy: Historia literatury niepodległej Polski, Warszawa 1974, s. 249 /

Wyrazem uznania polskich humanistów dla osoby Mrongowiusza i jego dokonań było przyjęcie go na członka korespondenta Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, na co z wdzięcznością odpowiedział Mrongowiusz listem z 1823 roku.

Natomiast w 1852 roku, na wniosek Adama Mickiewicza, Towarzystwo Historyczno – Literackie w Paryżu postanowiło przyznać Mrongowiuszowi / znanemu doskonale polskiej emigracji, w tym np. Joachimowi Lelewelowi / pełne członkostwo i ofiarować mu medal, wybitny na cześć księcia Adama Czartoryskiego, z którym już wcześniej, bo w 1822 r., pastor z Gdańska korespondował. W piśmie przewodnim, które podpisał Adam Mickiewicz znalazły się następujące słowa:

„Niniejsza odezwa nasza z obcej a dalekiej ziemi niesie Ci w rodzinnym języku poselstwo braterskich i obywatelskich uczuć naszych.



Medal (awers) ku czci księcia Adama Czartoryskiego przesłany Krzysztofowi Celestynowi Mrongowiuszowi przez Towarzystwo Historyczne Polskie w Paryżu. Medal wykonał medalier J.J. Barre w Paryżu w 1847 r.



Wygnanie, na które od tylu lat skazani jesteśmy, nie odjęło nam ani miłości Ojczyzny, ani żarliwości w jej służbie, ani pamięci na zacnych współziomków, którzy wiernością w powołaniu swym wzorem się stali. W długim życiu twoim, które niech ci Bóg w zdrowiu przedłuża, bądź takim wzorem” / Bieńkowski Wiesław: Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, Olsztyn 1983, s. 120-121. /

Krzysztof Celestyn Mrongowiusz – nasz PATRON ROKU 2014 – może zadziwić również dzisiejszy świat kultury swoją erudycją, oraz literacką, pedagogiczną i naukową działalnością, która „promieniowała daleko poza Gdańsk, nie tylko na cały zabór pruski, ale na ziemię historycznej Polski od Wilna po Kraków i Lwów, nadto ogarniała ziemię słowiańską od Petersburga, aż do Łużyc i Czech” – cytuje za innym autorem Wiesław Bieńkowski.

Krzysztof Celestyn Mrongowiusz – urodzony w Olsztynku, późniejszy pastor z Gdańska – poetą nie był. Pozostał w służbie umiłowanego języka polskiego. Wysoko cenili i znał literaturę polską, począwszy od Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego, po pisarzy wieku XVII, a potem Oświecenia i Romantyzmu.

Sprawie obrony mowy ojczystej poświęcili się na ziemi warmińskiej – mazurskiej późniejsi wybitni działacze społeczni, a wśród nich poeci – Michał Kajka /1858 – 1940/ i Maria Zientara – Malewska /1894 – 1984/. Aresztowana w 1939 roku przez hitlerowców współzałożycielka Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich, organizatorka polskich przedszkoli, nauczycielka w polskich szkołach i poetka pisząca po polsku – została osadzona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Maria Zientara – Malewska już w okresie międzywojennym stała się kontynuatorką tradycyjnej poezji ludowej swego pobratymcy, Mazura Michała Kajki. On nie doczekał chwili, gdy ziścić się mogło jego wielkie marzenie, które wyraził następująco:

„O, ojczysto nasza mowo,
Coś kwitnęła nam przed laty,
Zakwitnijże nam na nowo,
Jako kwitną w lecie kwiaty.....”

Maria Zientara – Malewska, Warmianka z Brąswaldu, po wojnie pozostała na ojczystej ziemi, mieszkała do końca życia w Olsztynie. A będąc w pełni sił, mogła poświęcić swój talent poetycki wszystkim Polakom. Otwartym sercem i pięknym poetyckim słowem witała przybyłych na Warmię i Mazury braci z różnych stron Rzeczypospolitej.

Tym co przybyli

*Podaj mi rękę, bracie mój drogi,
znad Wisły, Bugu, Narocy!
Do nas przywiodły cię nowe drogi....
Bracie mój! popatrz mi w oczy.*

*Czyż nie to samo widzisz kochanie?
Czyż nie te same w nim błyski?
I mnie matczyne brzmiało śpiewanie
po polsku – już od kołyski.*

*Jakimiż słowy do ciebie mam mówić?
Jakimże gestem do Ciebie się zbliżyć?
Czyż serce wyrwać, by ci udowodnić,
że serce to polskie?!... lub tak się rozkrzyczeć,*

*że się w mogiłach pobudzą przodkowie!
I bronić staną swych pokoleń spadku?!...
Niech więc twe serce własne ci odpowie,
- Czyż Polska nie jest także nasza Matką?*

*Dłonie podajmy bratnie i drżące –
niech po łzach, głodzie i poniewierce
wspólnie zleczy rany krwawiące –
a wy za serce – dajcie nam serce*

Przypomnę, że wybitna poetka warmińska ma też swoje miejsce w najnowszej historii naszego miasta. Znalazła się bowiem w szacownym gronie PATRONÓW dawnej Zbiorczej Szkoły Gminnej w Olsztynku. Często gościła w murach tej placówki. W 1980 roku z inicjatywy ówczesnego biskupa warmińskiego, ks. kardynała Józefa Glempa, otrzymała medal papieski PRO ECCLESIA ET PONTIFICE.



Dyplom i medal PRO ECCLESIA ET PONTIFICE

Poetkę określił ks. kardynał jako wzorową Polkę i przykładną córkę Kościoła, a o jej dorobku literackim powiedział tak:

„Swoim poetyckim sercem głęboko czuła, że zwycięży prawda, miłość i piękno, a jej wiersze zostaną”.

Tak, wiersze Marii Zientary – Malewskiej były i są znane młodzieży olsztyńskiej.

To cieszy, jednak pozostaje w moim osobistym odczuciu żal, że o Marii Zientarze – Malewskiej – jako o patronce dawnej szkoły – w Olsztynku zapomniano.

Alicja Chrzanowska

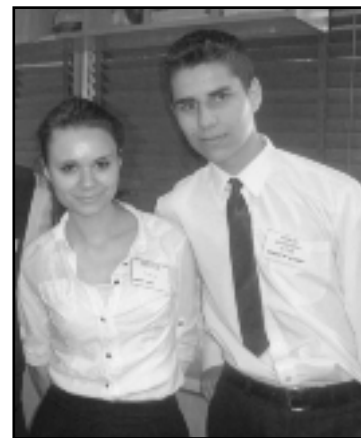
Praktyki hotelarzy na Promach Unity Line

W tym roku szkolnym Zespół Szkół w Olsztynku podpisał umowę z firmą Unity Line, która umożliwia młodzieży odbywanie praktyk zawodowych na promach pływających na trasie Polska-Szwecja.

Dwoje uczniów naszej szkoły, Marta Malinowska klasa II thb i Łukasz Krawczyk klasa III th, właśnie wróciło z praktyk. Przez dwa tygodnie pływali na promie Skania, pracowali na różnych działach m.in. house-keeping, recepcja, kuchnia, restauracja. Uczniowie ciężko

pracowali, ale są zadowoleni, nawiązali nowe znajomości. Było to dla nich nowe doświadczenie, poznali charakter pracy na morzu. Po zakończeniu praktyki otrzymali imienne referencje w dwóch wersjach językowych. W lipcu i sierpniu kolejni uczniowie - Angelika Górczyńska, Przemek Nowakowski, Klaudia Cudzewska, Patrycja Szczygłak, Weronika Pydyn oraz Żaneta Szmelter również odbędą praktyki na promach. Życzymy im wytrwałości i powodzenia.

Zespół Szkół w Olsztynku



Marta Malinowska i Łukasz Krawczyk podczas praktyk

Pod Skrzydłem Pegaza

Moja przygoda z poezją

*Nie wiem, co to poezja
nie wiem, po co i na co,
wiem, że czasami ludzie
czytają wiersze i płaczą,
a potem czasami piszą,
mozolnie i nieudolnie,
by od dławiącej ciszy
łkające serce uwolnić (...)*

W. Broniewski

Poezja jest według niektórych krzykiem duszy. Człowiek czasem czuje, że musi dać wyraz temu co go cieszy, martwi, smuci. Parafrazując piosenkę, którą pewnie wszyscy słyszeli: człowiek pisać musi, inaczej się udusi :)

Moja przygoda z poezją zaczęła się dawno temu. Jeszcze w czasach licealnych. Zacztywałam się Bolesławem Leśmianem, Małgorzatą Hilar, ks. Janem Twardowskim. I wielu innymi, znanymi i mniej znanymi poetami. Poezja stała się sposobem na wyrażenie emocji. Swoistym wentylem i też autoterapią. Myślę, że każdy w swoim życiu kiedyś „popęłnił” albo popęłni jakiś wiersz, pod wpływem tego, co porusza w nas jakieś struny wrażliwości.

W jednym z wierszy piszę o bólu matki po stracie dziecka. Moja znajoma

straciła 18 letniego syna i jej rozpacz sprawiła, że wiersz powstał. Przekornie, ku pokrzepieniu.

... Ani

*żałoba matek ma smak krwi
cieknącej z zaciśniętych ust*

*i kolor wiosennego nieba
wypranego we łzach błękitu*

*i najdelikatniejszy dotyk
zmęczonych płaczem ust*

*i najcichsze westchnienie
ostatniego oddechu*

*i pachnie życiem
na przekór ludzkiej logice*

Są też chwile, kiedy chcę porzucić pisanie. W zgiełku życia, jego szybkim tempie, nie ma miejsca dla poetów i poezji.

umarły poeta

*w czterech ścianach
swojego ciała*

*pośród stertami
zakurzonych wersów*

*zza szyb oczu
martwych*

*w bezwładnej dłoni
ściskasz testament*

*nikomu nie potrzebnych
słów*

*zdmuchnij świeczki
na kolejnym dniu*

*odkryj galaktyki
przypadkowego przechodnia*

*pochyl się
nad życiem*

Mam cichą nadzieję, że moje pisanie było dla Państwa czymś w rodzaju „tabletki ze słów”. Bo jak pisał Jan Rybowicz, autor wielu tekstów do piosenek zespołu SDM,

„Kogo nie boli, ten nie pisze wierszy, bo i po co...”

*Wiersze piszą ci, których boli
Tak jakby mogły one zmienić
cokolwiek*

*Wiersze piszą ci, których zawiodły
Wszystkie przeciwbólowe środki
A więc wiersze to dla nich
Uśmierzające tabletki ze słów...”*

Małgorzata Głowacz

Zachęcamy do dzielenia się swoją twórczością
na łamach naszej gazety /alboolsztynek@wp.pl

Dni dawnych rzemiosł

Ile ważyła rycerska zbroja? Czy do zrobienia glinianego garnka potrzebne było koło garncarskie? Co to jest krajka, do czego służyła i jak się ją robiło? Czym zajmował się płatnerz? Czy Prusowie byli gościnni? Na czym grał wędrowny dziad? Czy w naszym regionie polowano na czarownice? Na te i inne pytania będzie można znaleźć odpowiedź już w pierwszy weekend lipca w olsztyńskim skansenie.

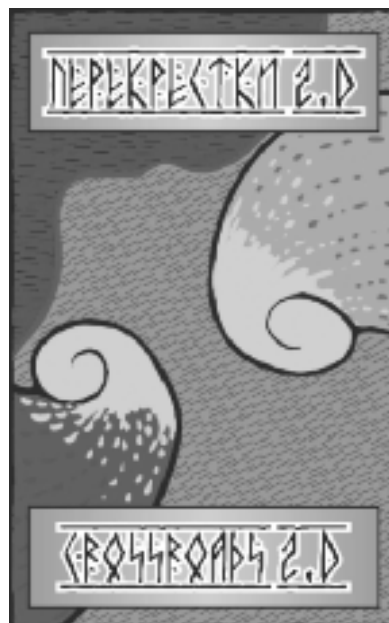
W dniach od 4 do 6 lipca 2014 r. w Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym w Olsztynie będzie można przenieść się w odległe czasy Średniowiecza i wszystkimi zmysłami przekonać się, jak wyglądał wtedy świat. Zaproszeni rzemieślnicy oraz grupy rekonstrukcji przedstawiają różne aspekty życia w średniowieczu: od codziennych czynności, takich jak gotowanie i dbanie o obozowisko, poprzez rzemiosła użytkowe i artystyczne, aż do działań militarnych i wszystkiego co z nimi związane.

Drużyna Wojów Bolesławowych „Białozór” złożona z dzielnych

wojowników słowiańskich i wikingów oraz pięknych białogłów zaprezentuje pokazy pojedynków indywidualnych, gdzie liczy się siła i spryt, a także pokazy walk grupowych, gdzie ważne jest także odpowiednie zgranie. Napadną na wrogie obozowisko, gdzie zdobędą cenne łupy, a także wezmą do niewoli co ładniejsze niewiasty, a także przedstawiają inscenizację zaślubin. To w ich obozie będzie można włożyć na siebie pełne rycerskie uzbrojenie, poddać się wojskowej musztrze, obejrzeć pionowe krosno i dowiedzieć się co to jest bardko.

Drużyna Wczesnopiastowska „Czarny Orzeł” wyjaśni co to jest klej kazeinowy, z czego się go robiło i do czego służył, weźmie udział w bitwach i potyczkach, pokaże, jak wytwarzano igielniki oraz zaprezentuje tradycyjne wzory, jakie haftowano na tunikach.

Podczas imprezy będzie można przyjrzeć się pracy średniowiecznych rzemieślników: kowala, mince-rza, płatnerza, rzeźbiarza, łyżkarza, garncarza, tkaczki i cieśli, zrobić świecę z węży pszczelej, a z rosyjską



grupą rekonstrukcji „Speaking Water” wziąć udział w średniowiecznych grach i zabawach.

W sobotę, 5 lipca, wehikułem czasu przeniesiemy się do świata Prusów i przekonamy się, czy naprawdę mieli po kilka żon, czy byli gościnni i jak to okazywali oraz z czego wróżyli i dlaczego robili to tak często.

W niedzielę, 6 lipca, Miejski Dom Kultury w Olsztynie przedstawi inscenizację pt. „Polowanie na

czarownice”. Poznamy historię procesów o czary, dowiemy się czy w naszym regionie mieszkaly czarownice i co się z nimi stało.

Nie zabraknie także średniowiecznej muzyki. Zespół Tryzna ze Szczecina, wytrawni poszukiwacze starych melodii oraz rekonstruktorzy zapomnianych instrumentów, podczas sobotniego koncertu udowodnią, że średniowieczne melodie były piękne, czasem tęskne, a czasem skoczne, zapraszające do zabawy. Ich występ połączony będzie z nauką średniowiecznego tańca – każdy będzie miał możliwość spróbować w nim swoich sił. Do świata delikatnych dźwięków harfy zabierze nas Magda Piotrowska, która zapozna publiczność z tradycyjnymi pieśniami irlandzkimi i skandynawskimi, a pan Andrzej Staśkiewicz zdradzi tajemnice bardzo starego instrumentu jakim jest lira korbowa.

Impreza „Dni dawnych rzemiosł” organizowana jest w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska-Rosja 2007-2013, projekt CROSSROADS 2.0 finansowany ze środków Unii Europejskiej.

Serdecznie zapraszamy!

Monika Sablajak-Ołędzka

Reklama

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH



PEŁNY ASORTYMENT

m.in.:

- filtry oleju, paliwa i powietrza
- alternatory i rozruszniki
- paski rozrządu i klinowe
- benzyna i olej napędowy

realizacja zamówień w ciągu 1 dnia

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

STACJA PALIW K. Gąsiorowski

11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39



Projekt Przedszkole przyjazne dla dziecka, rodzica jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek najlepsza inwestycja

„Czym skorupka za młodu nasiąknie...”

Wszystkiego co naprawdę trzeba wiedzieć, nauczyłem się w przedszkolu – o tym jak żyć, co robić, jak postępować, współżyć z innymi, patrzeć, odczuwać, myśleć, marzyć i wyobrażać sobie lepszy świat.

Robert Fulghum

Dobiega końca dwuletni projekt „Przedszkole przyjazne dla dziecka, rodzica” realizowany w wapielskim przedszkolu. Beneficjentami projektu było 96 dzieci w wieku 3-5 lat, które uczestniczyły w różnych formach edukacji przedszkolnej. W ramach projektu była utworzona nowa grupa przedszkolna. Dzieci miały zapewnio-

ny przywóz i powrót do miejsca zamieszkania, a także całodienne wyżywienie. Dodatkowo objęte były zajęciami rozwijającymi i specjalistycznymi.

Pod czujnym okiem pani Joli Rutkiewicz na zajęciach logopedycznych wykonywały różnorodne ćwiczenia, dzięki którym uczyły się prawidłowo

oddychać i gospodarować powietrzem. Lubiły zajęcia z wykorzystaniem programów komputerowych i mikrofonu.

Pani Iwona Hodyra zadbała o rozwój fizyczny podczas gimnastyki korekcyjnej. Mimo, że gimnastyka polega na kilkukrotnym powtarzaniu ćwiczeń w celu wzmacniania grup mięśniowych, dzieci nie były znużone i co tydzień z niecierpliwością czekały na zajęcia.

Zajęcia rozwijające to rytmika prowadzona przez pana Leszka Kamińskiego. Dzieci uczyły się tańców latinoamerykańskich i standardowych. Nie zabrakło też tańców ludowych. Zajęcia obfitowały w zabawy muzyczno-taneczne, kształtujące wrażliwość na rytm, tempo i dźwięki.

Pani Hania Cieśla prowadziła zajęcia z języka angielskiego. Poprzez zabawę, piosenki, rymowanki, dzieci poznawały język. Dla lepszego zapamiętywania wykorzystywane były pomoce kupione w ramach projektu:

tablica interaktywna, kolorowe maty, plansze. Dzieci poznawały kulturę krajów anglojęzycznych np. „wyjeżdżając” piętrowym autobusem na wycieczkę po Londynie lub uczestnicząc w obchodach Dnia św. Patryka, czy w Święcie Dziękczynienia.

Nie zapomniano o rodzicach przedszkolaków. Dla nich zostały zorganizowane warsztaty ze specjalistami: pedagogiem, logopedą, psychologiem i rehabilitantem. Tematyka warsztatów związana była z upowszechnianiem edukacji przedszkolnej, rozwojem dziecka, wychowawczą funkcją rodziny.

Mam nadzieję, że dzięki zaangażowaniu specjalistów i daniu dzieciom możliwości nabywania nowych umiejętności, ich start w życie ucznia szkoły podstawowej będzie łatwiejszy, bo bogatszy w doświadczenia, zdobyte w wapielskim przedszkolu.

Kierownik projektu
Katarzyna Hacia

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Miłośnicy historii przygotowują pochód

Trwają zapisy do pochodu, który 22 lipca przejdzie ulicami Olsztyńska. Swój udział można już zgłaszać w olsztyńskim Klubie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Przemarsz rozpocznie się na ul. 22 lipca, potem kolumna skieruje się do dawnej szkoły im Budowniczych Polski Ludowej, a cała impreza zakończy się na ul. gen. Karola Świerczewskiego. - Obchodzimy okrągłą rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego i to zobowiązuje nas do szczególnej troski o dziedzictwo budowniczych Polski Ludowej – uważa Alina Wziątnicka, szefowa stowarzyszenia historyków PRL-u. - Osoby, które wezmą udział w pochodzie otrzymają od nas szturmówki oraz śpiewniki z pieśniami rewolucyjnymi. Przewidujemy też poczęstunek.



Już teraz organizatorzy poszukują wolontariuszy, którzy przy szkole podstawowej pomogą odtworzyć tablicę z dawną nazwą placówki i PRL-owskim orłem. Będzie tam jeden z trzech przy-

stanków, podczas których zostaną wygłoszone okolicznościowe przemówienia.

Na zakończenie przemarszu planowany jest pokaz sztucznych ogni i koncert orkiestry wojskowej z Kaliningradu. Będzie też potańcówka przy dźwiękach akordeonu i bałajki. - Mamy nadzieję, że ta impreza wejdzie na stałe do kalendarza kulturalnego Olsztyńska – mówi Alina Wziątnicka. - Jestem szczęśliwa, że nasze miasto jako jedno z kilku w Polsce nie wyrzekło się chlubnego dziedzictwa przeszłości i do dziś zachowało nazwy nawiązujące do dawnych wydarzeń i bohaterów.

O włos od papieskiego cudu

Do niecodziennej sytuacji doszło w szkole podstawowej w Olsztynku. - O cudownym pojawieniu się Jana Pawła II na budynku szkolnym usłyszałam od wnuczka. W sobotę poszłam na miejsce, spojrzałam w jedno z okien i zobaczyłam, że ukazał się w nim wizerunek papieża Polaka – relacjonuje 75 letnia Pelagia Świątek. - Myślałam, że to przypadek, albo złudzenie optyczne, jednak dostrzegłam, że praktycznie w każdym oknie widnieje Ojciec Święty. Obserwację potwierdziła moja starsza koleżanka. Obie uznałyśmy to za cud związany z kanonizacją.

Wkrótce pod szkołą zebrała się cała grupa wiernych palących znicze i śpiewających pieśni religijne. - Początkowo sądziłam, że chodzi o jakąś niepotwierdzoną plotkę, jednak po przybyciu na miejsce również ja zobaczyłam zerkającego na mnie ze wszystkich okien papieża – opowiada ojciec Klemens Nieszpor, franciszkanin. - To był ewidentny cud.

Na miejsce przyjechała także komisja z kuratorium. - Nadprzyrodzone zjawisko na świeckim budynku wzbudziło nasz głęboki niepokój. Zastanawialiśmy się, czy może ono mieć wpływ na zdrowie uczniów – przyznaje Halina Jemiola, szefowa komisji.

Sprawa wyjaśniła się dopiero w poniedziałek, po otwarciu szkoły. - Po dokładnym zbadaniu okazało się, że domniemany cud był tylko psikusem przygotowanym przez uczniów. W celu wywołania zamieszania, pod nieobecność wychowawców, umieścili oni w oknach papieskie emblematy i dekoracje, a potem rozpuścili w mieście plotkę o cudzie – mówi Halina Jemiola.

Dyrekcja szkoły zapewnia, że winni nieodpowiedzialnego żartu zostaną ukarani.

Mrongowiusz przegrał ze szczurami

Z okazji Roku Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza do Olsztyńska przyjechała delegacja ministerstwa kultury. Jednym z punktów wizyty miała być wizyta w Domu Mrongowiusza, będącym jednocześnie muzeum poświęconym postaci wybitnego mieszkańca Olsztyńska. Wówczas jednak doszło do nieprzyjemnego incydentu - Po otwarciu drzwi, z wewnątrz wybiegło stado szczurów.

Okazało się, że do budynku od kilku lat nikt nie zaglądał i w tym czasie osiedliły się tam gryzonie – opowiada Alojzy Miętus, przewodnik turystyczny. - Stwierdziliśmy, że szczury uwiły gniazda korzystając z cennych dokumentów i rękopisów, stanowiących kiedyś ekspozycję muzealną. Niestety, wiele z nich zostało w ten sposób bezpowrotnie utraconych.

Sytuację bagatelizuje jednak przewodnicząca komitetu obchodów. - Natrafiłam na zapiski, wedle których prawdziwym miejscem urodzenia Mrongowiusza był olsztyński ratusz. Dlatego muzeum i tak musi zostać przeniesione – mówi Amelia Furmańska. - Mamy też kolejne piękne eksponaty, m.in. wiersze i wypracowania napisane przez uczniów, a poświęcone temu wielkiemu mieszkańcowi Olsztyńska. Dlatego jestem spokojna o przyszłość naszych zbiorów.

W ramach działań projektu *Ślady Waldemara Milewca* - w poszukiwaniu dziennikarskiej pasji realizujemy różne zadania. Poznaliśmy również wiele gatunków prasowych. Jednym z najważniejszych był wywiad. Jest to trudna forma, gdyż wymaga nie tylko zdolności dziennikarskich, ale przede wszystkim interpersonalnych. Niezbędna jest tu rów-

nież umiejętność aktywnego słuchania. Nabytą wiedzę najlepiej zastosować w praktyce, dlatego zaproponowałam młodym adeptom cykl wywiadów pod hasłem *Ciekawi ludzie, niezwykle pasje*. Uczestnicy projektu sami musieli wybrać osoby, które ich zdaniem są intrygujące i oddają się swojej pracy/hobby z pasją. Efektem tych działań jest

szereg rozmów przeprowadzonych przez uczestników projektu z fascynującymi ludźmi. W poprzednim numerze prezentowaliśmy wywiad z liderem zespołu *Harlem*, tym razem w wywiadzie przeprowadzonej przez Wiktorię Zych i Barbarę Nawacką poddała się znana nam wszystkim mieszkanka Olsztynka. Kiedy zapytałam dziewczętą, dla-

czego wybrały właśnie panią Grażynę, stwierdziły - *wybrałyśmy panią, którą ma wiele wspólnego z naszym hobby – czytaniem. Pani Grażyna Wilkowska jest przede wszystkim naszym guru, a oprócz tego bibliotekarką w olsztyńskiej bibliotece.*

Opiekun projektu
Małgorzata Zapadka

Magia czytania

- Na czym polega praca w bibliotece?

- Przede wszystkim chodzi o wypożyczanie książek, pomoc w dobieraniu odpowiedniej lektury, ale również poszukiwanie materiałów naukowych, źródeł potrzebnych do napisania pracy czy referatu. Ponadto, praca ta wiąże się z prowadzeniem różnorodnych zajęć edukacyjnych dla dzieci i nie tylko.

- Jakie zajęcia oferuje biblioteka?

- Przy bibliotece funkcjonuje DKK – Dyskusyjny Klub Książki. Dzieci i młodzież należąca do klubu spotykają się regularnie. Podczas zajęć omawiane są książki, które trzeba na dane spotkanie przeczytać. Dzięki temu można wymienić uwagi, poddać się twórczej dyskusji i posłuchać, w jak różnorodny sposób odbiera się ten sam tekst literacki. Ja sama jestem również liderem akcji *Cała Polska czyta dzieciom*. Ponadto, w bibliotece odbywa się szereg szeroko rozumianych zajęć plastycznych.

- Czy wykonywana praca jest dla Pani satysfakcjonująca?

- Myślę, że tak, ponieważ organizuję wiele różnych

zajęć, na pewno się nie nudzę. Uwielbiam kontakt z ludźmi, każde zajęcia, codzienne spotkania z dziećmi sprawiają mi przyjemność.

- Od ilu lat pracuje Pani na tym stanowisku?

- Zaczęłam 34 lata temu. Była to moja pierwsza praca zawodowa i ta przygoda z magią czytania trwa do dziś. Mój pierwszy dzień w pracy był również związany z magią, ponieważ swoją karierę zawodową rozpoczęłam w piątek trzynastego i na pewno nie był to dla mnie pechowy dzień.

- Dlaczego wybrała Pani akurat ten zawód?

- Wybór był trochę przypadkowy. Od zawsze chciałam pracować z ludźmi. Na początku myślałam o zawodzie pielęgniarki i o niesieniu pomocy innym. Jednakże moja wada serca nie pozwoliła mi na podjęcie tak wyczerpującej fizycznie pracy. Później pojawiła się w moim życiu biblioteka i tak zostało.

- Czy jest coś czego Pani nie lubi w swojej pracy?

- Jest jeden element, którego nie darzę sympatią. Nie lubię tzw. roboty papierkowej!



- Jaki utwór lubi Pani czytać?

- Najczęściej czytam bajki. A tak poważnie mówiąc, niestety, nie mam zbyt wiele czasu na czytanie ze względu na obowiązki i podjęte przeze mnie studia. Od czasu do czasu lubię sięgnąć po baśnie rosyjskie. Najwięcej czytam, kiedy jestem na urlopie.

- Jakie ma Pani hobby?

- Bardzo lubię wszelkie robotki ręczne. Potrafię robić na drutach, ale przede wszystkim mam tu na myśli prace plastyczne. Lubię origami – zwykłe i modułowe. Jest to sztuka składania papieru pochodząca z Chin, ale rozwinięta w Japonii i dlatego uważana jest za tradycyjną sztukę japońską. Punktem wyjścia jest tutaj czysta kartka papieru, której nie wolno ciąć czy kleić. Przestrzenne figury są tworzone przez odpowiednie zginanie. Origami modułowe daje jeszcze więcej możliwości. Figury powstają w wyniku łączenia elementów, czyli modułów zwanych Sonobe, dzięki temu można stworzyć bardzo duże i skomplikowane formy przestrzenne. Ponadto, interesuje mnie również quilling – dosłowo-

nie: nawijać na pióro, jest to tworzenie ozdób z wąskich pasków papieru zwiniętych w kształt sprężyny spiralnej i kusudama, czyli kulista ozdoba wykonana m.in. ze sztucznych kwiatów lub papieru, trochę podobna do modułowego origami.

- Może nam Pani przybliżyć swoje miejsce pracy, czyli oddział dziecięcy. Ile liczy książek?

- Sekcja dziecięca liczy około 13 tysięcy pozycji.

- Jak często pojawiają się nowe książki?

- To jest zależne od funduszy. Czasem co tydzień pojawia się coś nowego, niekiedy nie ma dostaw nawet przez parę miesięcy.

- Czy zdarza się, że ktoś oddaje własną książkę do biblioteki?

- Tak, takie pozycje są przyjmowane. Jeżeli zdarzy się, że już mamy ją w zbiorach to może zawędrować do tzw. książek „uwolnionych”. Taką książkę każdy, kto przychodzi do biblioteki, może „uwolnić”, czyli zabrać do domu.

- Jakie utwory są najczęściej wypożyczane?

- Wśród dziewczynek głównie są to „Martynki”, chłopcy wolą książki o pira-

tach. Są jednak książki uniwersalne, tak jak na przykład „Franklin”. Starsi mają bardzo różnorodne gusta, jednak dominują tu science-fiction i horrory. Można zauważyć, że dziewczynki czytają częściej.

- Czy uważa pani, że maleje liczba osób zainteresowanych czytaniem?

- Nie uważam, że zainteresowanie książkami maleje. To prawda, że obecnie dzieci mniej czytają, ale to nie tak, że one nie chcą, czy nie lubią książek. Często, rodzice nie mają czasu, by im czytać. Mogę powiedzieć, że uczniowie ze szkoły podstawowej czytają dosyć dużo, zaś gimnazjaliści bardzo mało.

- Czy dzięki swojej pracy poznała Pani ciekawe osoby?

- Autorów różnych znanych książek dla dzieci, m.in. Grzegorza Kasdepke. Poza tym, że jest utalentowanym pisarzem, bardzo dobrze prowadzi spotkania z dziećmi, ma z nimi świetny kontakt.

- Dziękujemy za poświęcony czas.

Z Grażyną Wilkowską rozmawiały Wiktoria Zych i Barbara Nawacka



Projekt „Kompetencje kluczowe otworzą twoją głowę” jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Człowiek - najlepsza inwestycja DOPŁYWAMY DO BRZEGU...

I w ten oto sposób dotarliśmy do końca zajęć w ramach projektu unijnego w roku szk. 2013/2014.

Zajęcia dostarczały wiele radości i emocji, a także zaowocowały nowymi zasobami wiedzy i doświadczeniami z różnych dziedzin życia. Uczniowie chętnie uczęszczali na warsztaty, czego dowodem jest wysoka frekwencja. Przeprowadzone ankiety wśród uczniów dowiodły zasadności i efektywności prowadzenia zajęć. Założone cele zostały osiągnięte, czego najlepszym dowodem są wypowiedzi samych uczestników:

„**Warsztaty instrumentalne** są bardzo interesujące. Dużo się na nich uczymy. Gramy na różnych instrumentach, śpiewamy. Panuje tam luźna atmosfera, dzięki czemu są jeszcze bardziej przyjemne. Gdybyśmy miały możliwość ponownie w nich uczestniczyć, to chętnie byśmy to zrobili.” - Bogusia K. i Ala N., kl.VIb. „Uczęszczam na instrumentalne zajęcia unijne. Te warsztaty w znacznym stopniu zwiększyły obszar mojej wiedzy o muzyce. Podczas lekcji bawimy się, śpiewamy, a także gramy na różnych instrumentach. Nigdy nie chodziłem na tak idealnie zorganizowane zajęcia.” - Karol Ż. kl.Va

„**Warsztaty informatyczne** bardzo mi się podobają. Uczymy się tam wielu przydatnych rzeczy, np. tworzyć strony internetowe. Zawsze jest na nich ciekawie. Bardzo lubię te

zajęcia.” - Ula M., kl. Vb. „Na warsztatach informatycznych przeważnie pracujemy na komputerach i tabletach. Potrafię już zrobić prezentację multimedialną i napisać coś o sobie. Uczę się robić stronę internetową. Na koniec zajęć drukujemy efekty naszej pracy, co daje dużo radości. Ciekaw jestem, co będziemy tworzyli na kolejnym spotkaniu. Zajęcia są pasjonujące. To świetny sposób spędzania wolnego czasu.” Szymon J., kl.VIc.

„**Warsztaty z robotyki** bardzo mi się podobają. Robimy wiele ciekawych rzeczy. Uczymy się budować i programować różne roboty (sumo, wyścigówki, kalkulatory, gitary, pistolety, robotapę). Na zajęciach panuje miła atmosfera. Z pewnością umiejętności te przydadzą mi się w życiu.” - Damian N., kl.VIc.

„Bardzo miło jest na **warsztatach przyrodniczych**. Robimy tam dużo ciekawych rzeczy, np. dbamy o nasze akwarium, zaznaczamy rośliny na mapach. Wychodzimy też w plener i tworzymy wpisy na blogu. Pomimo tego, że ciężko pracujemy, mamy czas na zabawę i wygłupy. Na zajęciach zawsze panuje miła atmosfera.” - Ola B., Oliwia M. i Iwona P., kl.VIa.

„**Warsztaty polonistyczne** bardzo mi się podobają. Nauczyłam się tu wiele. Cieszę się, że mogę rozwijać swoje zainteresowania. Odkryłam tutaj nową siebie” - Weronika L.,



kl.VIc. „Zajęcia polonistyczne rozwijają naszą wyobraźnię. Bawimy się, a jednocześnie pracujemy nad książką. Jesteśmy bardzo zżyci”. - Agata S., kl.VIa. „Moim zdaniem zajęcia te są bardzo interesujące. Nie jest to zwykła lekcja języka polskiego”. - Oliwia O., kl.VIa.

„Bardzo podobają mi się **warsztaty plastyczne**. Panuje na nich miła atmosfera. Słuchamy muzyki, dzięki temu łatwiej się pracuje. Pani jest miła i ma wiele pomysłów na wykorzystanie przedmiotów kupionych do zajęć. Nigdy się nie nudzimy. Cieszę się, że w y b r a ł a m właśnie warsztaty plastyczne. Kiedy była ładna pogoda

i było gorąco, pani zabrała nas na lody (wcześniej robiliśmy zdjęcia Olsztyńska do albumu). Myślę, że wszyscy z naszej grupy podzielają moje zdanie.” - Paulina P., kl.Vb. „Na warsztatach plastycznych zawsze panuje miła atmosfera. Robimy ciekawe rzeczy. Zajęcia te są interesujące i z wielką chęcią na nie chodzę. Według mnie są to najfajniejsze zajęcia.” - Zuzia B., kl.VIe.

„**Warsztaty j. angielskiego** bardzo nam się podobają. Poprzez zabawę uczymy się wielu ciekawych

rzeczy, a przede wszystkim języka. Wszyscy świetnie się bawimy tworząc nasze prace.”

„Moim zdaniem zajęcia unijne to fajny pomysł. Bardzo dużo ciekawych rzeczy się tutaj dzieje. Na **zajęciach matematycznych** sporo się nauczyłem i świetnie się przy tym bawiłem. Podobały mi się spotkania, kiedy wychodziliśmy na dwór w poszukiwaniu matematyki. Sami



robiliśmy zdjęcia. Nie zdawałem sobie sprawy, że w naszym życiu codziennym jest tyle matematyki. Pani Kasia jest bardzo miła. Nigdy z nią się nie nudziłem. Gdyby była taka możliwość, jeszcze raz chciałbym uczęszczać na zajęcia unijne. Jedyne nie podobało mi się, że zajęcia są zbyt rzadko (raz w tygodniu).”

Opracowanie: instruktor warsztatów informatycznych Małgorzata Janikowska



Olsztynek

Olsztynek powstał na dawnym terytorium pruskiego plemienia Sasinów. Założenie miasta wiąże się z działalnością komtura ostródzkiego Günthera von Hohenstein. Z jego inicjatywy w 1350 r. rozpoczęto budowę zamku, obok którego powstała osada zamieszkała przez rzemieślników i kupców. W 1359 r. otrzymała prawa miejskie i nazwę „Hohenstein” na cześć komtura. W XIX w. zamek krzyżacki został przebudowany na szkołę. Aktualnie mieści się tam Zespół Szkół. Jedną z najstarszych budowli murowanych w Olsztynku jest dawny gotycki kościół ewangelicki z XIV w. (zbudowany prawdopodobnie około 1350 r.), odbudowany ze zniszczeń wojennych z przeznaczeniem na cele muzealne (obecnie Salon Wystawowy Muzeum Budownictwa Ludowego). Za kościołem znajduje się kamieniczka (dawna szkoła parafialna), w której urodził się Krzysztof C. Mrongowiusz. Miasto do dziś zachowało średniowieczny układ ulic i placów starego miasta z fragmentami murów obronnych. Na rynku przed ratuszem stoi potężny kamienny lew. Był to pomnik symbolizujący XII Mazurską Dywizję Piechoty wstawioną w bitwie pod Tannenbergiem (w sierpniu 1914 r. w okolicach Olsztynka wojska niemieckie pod dowództwem Paula Hindenburga rozbiły armię rosyjską gen. Samsonowa – Niemcy



nazwali ją drugą bitwą pod Tannenbergiem. Pierwszą była słynna bitwa pod Grunwaldem w 1410 roku). Gmina Olsztynek leży na obszarze Pojezierza Olsztyńskiego wchodzącego w skład krainy geograficznej zwanej Pojezierzem Mazurskim, w północno-zachodniej części obszaru Zielone Płuca Polski. Teren jest bogato rzeźbiony, pagórkowato-falisty, poprzecinany licznymi dolinami. Szczególnie duże różnice wzniesień występują w jarach żłobionych przez rzeki. W Czarcim Jarze (górny bieg Drwęcy) różnice poziomu wzniesień i dna jaru dochodzą do 70m. O naturalnym i nieskażonym charakterze środowiska przyrodniczego gminy Olsztynek świadczy fakt gniazdowania gatunków zagrożonych w skali światowej: orla bielika i derkacza.

Muzeum Budownictwa Ludowego

Wśród europejskich muzeów na wolnym powietrzu Park Etnograficzny w Olsztynku należy do jednych z najstarszych. Jego rodowód sięga początku XX wieku. Pierwsze obiekty budownictwa ludowego z terenu dawnych Prus Wschodnich zaczęto gromadzić od 1908 roku na skraju ogrodu zoologicznego w Królewcu, po czym (w latach 1938-1942) nastąpiło przemieszczenie ich do Olsztynka. Do rozbudowy skansenu przystąpiono pod koniec lat pięćdziesiątych, a od 1962 roku zaczął funkcjonować jako oddział Muzeum Mazurskiego w Olsztynie.

W 1969 roku przekształcony został w placówkę autonomiczną – Muzeum Budownictwa Ludowego, Park Etnograficzny w Olsztynku. W 1985 r. w jego struktury organizacyjne włączono 2 obiekty w centrum Olsztynka: Salon Wystawowy w dawnym kościele ewangelickim oraz basztę na linii miejskich murów obronnych, którą w XVII wieku przebudowano na dom, w którym urodził się Krzysztof Celestyn Mrongowiusz - obrońca języka polskiego i polskiej tradycji kulturowej na Mazurach. Od 1998 r. muzeum jest instytucją kultury Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, a w roku 2008 zostało wpisane do Państwowego Rejestru Muzeów prowadzonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Muzeum dysponuje obecnie terenem o powierzchni 94 ha. Posiada bogate zbiory muzealiów ruchomych i nieruchomych. Zgromadzono 74 obiektów dużej i małej architektury wiejskiej z Warmii, Mazur, Powiśla i Małej Litwy, o zróżnicowanych funkcjach, budowie i konstrukcji. Są to budynki mieszkalne, sakralne, zabudowania gospodarcze i przemysłowe. Wyposażenie budynków stanowią eksponaty pokazujące tradycyjne metody pracy i obrzędy na wsi w XIX i XX wieku. Zbiory muzealne kultury materialnej oraz sztuki ludowej przekraczają 10 tys. egzemplarzy. Muzeum przypomina również o pierwszych mieszkańcach regionu. W części archeologicznej zrekonstruowany został kurhan z wczesnej epoki żelaza. W sezonie letnim na terenie Parku organizowanych jest wiele imprez plenerowych, m.in. Jarmark sztuki nie tylko ludowej, Targi Chłopskie, Regionalne Święto Ziół, Dożynki Wojewódzkie, Tajemnice ciesiołki.

Las w szkatułce to innowacyjny projekt edukacyjny leśników z Nadleśnictwa Olsztynek, który można będzie odwiedzać w skansenie w terminach: 15 sierpnia, 6 września, 21 września i 5 października.

PARK ETNOGRAFICZNY

11-015 Olsztynek, ul. Leśna 23,
tel/fax. (089) 519 21 64, 519 38 45
<http://muzeumolsztynek.com.pl/>



Muzeum czynne jest od 15 kwietnia do 31 października

Godziny otwarcia:

Kwiecień	(wtorek – niedziela)	9:00-17:00
Maj – Czerwiec	(codziennie)	9:00-17:00
Lipiec – Sierpień	(codziennie)	10:00-18:00
Wrzesień	(wtorek – niedziela)	9:00-17:00
Październik	(wtorek – niedziela)	9:00-16:00

Dni bezpłatnego wstępu do muzeum:

- 5 i 17 maja	- 4 i 31 sierpnia
- 1 i 29 czerwca	- 6 i 21 września
- 1 i 31 lipca	- 11 i 28 października

od listopada do 14 kwietnia obiekty pozamykane, możliwy spacer po Parku Etnograficznym w godz. 9:00 - 15:00.

Ceny biletów wstępu do Parku Etnograficznego

bilet normalny	12,00 zł
bilet ulgowy (młodzież szkolna, studenci, emeryci i renciści, osoby niepełnosprawne, nauczyciele, karta Euro 26, dzieci z domów dziecka)	6,00 zł
bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe + 2 dzieci do 16 lat)	28,00 zł
bilet dla mieszkańców Olsztynka	3,00 zł
bilet spacerowy (sprzedawany na pół godziny przed zamknięciem muzeum)	3,00 zł
przewodnik w języku polskim (grupy do 40 osób)	50,00 zł
Dzieci do lat 7 wstęp bezpłatny	

Salon Wystawowy

1 listopada - 14 kwietnia (od poniedziałku do piątku)
- w godz. 9.00 - 16.00

15 kwietnia - 31 października (od wtorku do niedzieli)
- w godz. 10.00 - 17.00

Ceny biletów wstępu do Salonu Wystawowego

bilet normalny	4,00 zł
bilet ulgowy: (młodzież szkolna, studenci, emeryci i renciści, osoby niepełnosprawne, nauczyciele, karta Euro 26, dzieci z domów dziecka, mieszkańcy Olsztynka)	2,00 zł
bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe + 2 dzieci do lat 16)	10,00 zł
przewodnik w języku polskim (grupy do 40 osób)	12,00 zł
dzieci do lat 7 wstęp bezpłatny	

Baza noclegowa

- Zajazd „Mazurski”**, ul. Gdańska 1 Olsztynek, tel. 89 519 28 85, www.zajazdmazurski.pl, zajazdmazurski@neostrada.pl. Liczba miejsc: 49 (całoroczny). Restauracja, bar, boisko piłkarskie, bilard, zadaszony grill.
- Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe „Kormoran”**, Mierki, Kołatek 2, tel. 89 519 23 00/03, 89 519 51 00, fax 89 519 55 00, www.kormoran-mierki.eu, recepja@mierki.eu. Liczba miejsc: 350 (całoroczny). Restauracja, kawiarnia, bar, kryty basen, kort tenisowy, kompleks spa, sprzęt wodny, bilard, tenis stołowy, rowery górskie.
- Szkolny Ośrodek Wypoczynkowy „Syrenka”**, Maróz 5, tel. 89 513 92 15, www.syrenka.olsztynek.com.pl, sowsyrenka@olsztynek.com.pl. Liczba miejsc: 160 (140 całoroczne + 20 sezonowych). Stołówka, kąpielisko, sprzęt wodny, boiska sportowe, bilard.
- Domy Wczasowe Wam Sp. z o.o. Oddział WDW Waplewo**, Maróz 2, tel. 89 513 92 22, 89 519 25 25, www.rewita.pl, waplewo@rewita.pl. Liczba miejsc: 400 (całoroczny). Stołówka, kawiarnia, kąpielisko, sprzęt wodny rowery, strzelnica, kręgielnia, siłownia, solarium, sauna, sala fitness.
- Ośrodek Szkolno-Wypoczynkowy „Perkoz”**, Waszeta 1, tel. 89 519 22 21, www.perkoz.zhp.pl, perkoz@zhp.pl. Liczba miejsc: 156 (całoroczny). Stołówka, kawiarnia, kąpielisko, sprzęt wodny, rowery, sala szkoleniowa, pole paintball, spływy.
- Ośrodek Wypoczynkowy „Waszeta”**, Waszeta, tel. 89 519 40 70, 89 519 40 71, www.waszeta.pl, waszeta@post.pl. Liczba miejsc: 240 (sezonowe). Stołówka, kawiarnia, kąpielisko, boisko, sprzęt wodny, bilard, plac zabaw, quady, rowery.
- Ośrodek Wypoczynkowy „Fundacja Mierki”**, Waszeta 4, tel. 89 519 21 67, 89 519 40 45, 89 519 40 46, www.mierki.com, fundacja@mierki.com. 120 (sezonowe). Stołówka, kawiarnia, pierogarnia, kąpielisko, sprzęt wodny, rowery, boisko do gry w bule, mini golf.
- Ośrodek Wypoczynkowy „Świerkocin”**, Świerkocin, tel. 89 519 28 56, 89 519 38 74, www.swierkocin.com, swierkocin@gmail.com. Liczba miejsc: 72 (sezonowe). Kawiarnia, bar, sprzęt wodny, rowery, kort tenisowy, sprzęt wędkarski.
- Ośrodek Wypoczynkowy „Marózek” Wioska Filmowa**, Marózek 7, tel. 89 519 90 38, 604 334 325, www.wioskafilmowa.pl. Liczba miejsc: 200 (sezonowe). Grill bar, sprzęt wodny, bilard.
- Ośrodek Szkolno-Wypoczynkowy „Wiatraki”**, Marózek, tel. 519 90 92, 606 292 142, www.wiatraki.com, info@wiatraki.com. Liczba miejsc: 140 (w tym 70 całoroczne). Restauracja, kawiarnia, bar, sprzęt wodny, bilard, pole biwakowe, strzeżone kąpielisko, obozy nurkowe, kort tenisowy, rowery, spa.
- Ośrodek Wypoczynkowy „Kołatek”**, Mierki, tel. 89 519 21 21, 89 519 22 14, www.kolatek.pl, osrodek@kolatek.pl. Liczba miejsc: 200 (sezonowe). Stołówka, kawiarnia, sprzęt wodny, rowery, boisko, kort tenisowy, piłkarzyki, bilard.
- Ośrodek Wypoczynkowy**, Ząbie, tel. 89 527 33 65. Liczba miejsc: 100 (sezonowe). Stołówka, klubokawiarnia, sprzęt wodny, rowery, bilard.

13. **Ośrodek Wypoczynkowy FUD SA**, Nowa Wieś Ostródzka, tel. 25 759 45 51, www.mazury.fud.com.pl. Liczba miejsc: 50 (sezonowe). Sprzęt wodny.
14. **Domki letniskowe Przeds. Prod - Handl. Usługowe „ARTEKS”**, Nowa Wieś Ostródzka, tel. 89 519 01 19, artexmlawa@wp.pl. Liczba miejsc: 30 (sezonowe). Sprzęt wodny.
15. **Karczma Świętojańska**, Świętojańska Karczma 1, tel. 89 519 20 05, www.karczmaswientojanska.pl. Liczba miejsc: 10 (całoroczne). Stołówka.
16. **Karczma Polska**, Świętojańska Karczma 1, tel. 89 523 76 67. Liczba miejsc: 10 (całoroczne). Stołówka.
17. **Gospoda Węgierska „Tokaj”**, Pawłowo 32, tel. 609 401 401, www.wegry.pl.tokaj@olsztynek.com.pl. Liczba miejsc: 12 (całoroczny). Restauracja.
18. **Ośrodek Wypoczynkowy „Kurki”**, Kurki, tel. 606 485 129. Liczba miejsc: 60 (sezonowe).

Pola Namiotowe

1. **„Gościnne”**, Ząbie, tel. 89 519 91 09. Liczba miejsc: 30.
2. **„Nad jeziorem”**, Ząbie, tel. 501 526 697. Liczba miejsc: 250. Toalety, prysznice.
3. **„Szwagierki”**, Szwaderki, tel. 501 524 007, www.szwagierki.olsztynek.com.pl, www.biwak.go3.pl, swaderki@biwak.go3.pl. Liczba miejsc: 500. Bar, mała gastronomia, kąpielisko, sprzęt wodny, plac zabaw, prysznic, rowery.

Turystyka wiejska

1. **„W krainie jezior i lasów”**, Marózek 8, tel. 89 519 90 27, 609 483 045, www.olsztynek.com.pl/zakrzewscy, www.pensjonatwkrainiejeziorilasow.pl, pensjonatzakrzewscy@wp.pl. Liczba miejsc: 20 (całoroczne). Sprzęt wodny.
2. **„Natura”**, Swaderki, tel. 89 519 91 03, 503 055 950, www.natura-group.com.pl, natura@natura-group.com.pl. Liczba miejsc: 17 (całoroczne). Sprzęt wodny.
3. **„Leśne jezioro”**, Nowa Wieś Ostródzka 13, tel. 89 519 00 82, 602 695 557, www.lesnejezioro.pl, ewa@lesnejezioro.pl. Liczba miejsc: 18 (całoroczne). Gospodarstwo agroturystyczne, konie.
4. **Wioska Mazurska „Dąbrowszczyzna”**, Mierki 60, tel. 89 530 50 85, 607 099 218, www.prywatnawies.pl. Liczba miejsc: 9 (całoroczne). Korty tenisowe.
5. **„Agroturystyka Maróz”**, Maróz, tel. 662 452 770, www.domkimaroz.ubf.pl. Liczba miejsc: 12 (całoroczne). Gospodarstwo agroturystyczne, basen odkryty, konie, grillownia, plac zabaw dla dzieci.
6. **Kwaterna agroturystyczna**, Gąsiorowo 13, tel. 89 519 00 72. Liczba miejsc: 10 (w tym 4 całoroczne). Sprzęt wodny.
7. **„Leśna Chata”**, Tolejny 7, 89 519 34 04, www.serowski.olsztynek.com.pl, lesnachata.eu@gmail.com. Liczba miejsc: 40 (całoroczne). Stołówka, basen odkryty.
8. **Leśniczówka Orzechowo**, Orzechowo 2, tel. 89 519 90 20. Liczba miejsc: 8 (całoroczne).
9. **Leśniczówka „Jednoróżec”**, Lipowo Kurkowskie 13, tel. 89 519 91 15, www.kurki.prv.pl. Liczba miejsc: 18 (całoroczne). Konie, sprzęt wodny.
10. **Turystyka wiejska**, Lutek 5, tel. 89 519 14 30, 502 441 187, www.lutek.er.pl. Liczba miejsc: 19 (całoroczne).
11. **Stadnina koni „Leśna zagroda”**, Mycyny, tel. 606 478 698, www.mycyny.com. Liczba miejsc: 20 (całoroczne). Konie.
12. **Dom do wynajęcia**, Selwa 26, tel. 696 585 651, www.selwa.pl. Liczba miejsc: 19 (całoroczny).
13. **Gospodarstwo Agroturystyczne AGROBIELIK**, Makruty 7, tel. 89 519 14 28, www.agrobielik.republika.pl, agrobielik@vp.pl. Liczba miejsc: 20 (całoroczne). Łódka.
14. **Kwaterna agroturystyczna „Pod bocianem”**, Drwęck 6, tel. 609 525 475, www.pensjonatpodbocianem.w.pl. Liczba miejsc: 5 (całoroczne).
15. **Dom całoroczny**, Marózek 5a, tel. 601 536 546, www.marozek.eu, info@marozek.eu. Liczba miejsc: 5 (całoroczne - tygodniowa rezerwacja).
16. **Kwaterna agroturystyczna „JOTA”**, Łutynowo 12, 89 519 33 90. Liczba miejsc: 12 (całoroczne). Rowery.
17. **Stadnina koni, Kwaterna agroturystyczna**, Kurki 14A, tel. 509 931 939, www.konimazury.pl, kurkingi@poczta.onet.pl. Liczba miejsc: 5 (całoroczne). Konie.
18. **Kwaterna agroturystyczna**, Mierki 49, tel. 691 712 137. Liczba miejsc: 5 (całoroczne).
19. **„Na skraju lasu”**, Mierki 64, tel. 608 443 040, w.ciszynska@gmail.com. Liczba miejsc: 10 (całoroczne).
20. **Gospodarstwo agroturystyczne**, Ząbie 11, tel. 502 815 118, 501 526 697, www.lanskie.pl. Liczba miejsc: 8 (sezonowe).
21. **Gospodarstwo agroturystyczne Elżbieta Żywica**, Mierki 48A, tel. 664 498 080. Liczba miejsc: 10 (całoroczne).
22. **Dworek Jadamowo**, Jadamowo, tel. 89 519 91 91, 723 952 743. Liczba miejsc: 10 (całoroczne).
23. **Kwaterna agroturystyczna**, Świerkocin 9, tel. 505 154 274. Liczba miejsc: 15 (sezonowe). Sprzęt wodny, boisko do siatkówki lub koszykówki, bilard.
24. **Kolonia Mazurska Mierki**, Mierki 61B, tel. 501 721 766. Liczba miejsc: 10 (całoroczne).
25. **Domki letniskowe „ARTEKS”**, Nowa Wieś Ostródzka, tel. 89 519 01 19. Liczba miejsc: 30 (sezonowe).
26. **Dom całoroczny**, Marózek 5a, tel. 601 536 546. Liczba miejsc: 5 (całoroczne).

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

ul. Ratusz 1, 11-015 Olsztynek, tel. (89) 5195477, e-mail: it@olsztynek.pl.

Miejsca, które warto odwiedzić

Tak bardzo chcemy poznawać wielki świat, że nie znamy tego, który mamy pod nosem. Jest on nie mniej ciekawy i zachwycający.

Tych, którzy mają trochę czasu zachęcam, by przeznaczyć go do poznawania naszej gminy. Jakiś czas temu wybrałem się rowerem do Drwęcka zobaczyć cmentarz wojenny z 1914 roku. O istnieniu tego miejsca słyszałem już kilka lat temu, ale jakoś nie miałem okazji się tam wybrać. Chęci przyszły wraz z nadejściem odpowiednich warunków atmosferycznych. Było warto!



Na cmentarzu w Drwęcku spoczywają ciała 183 żołnierzy niemieckich, którzy polegli 28 sierpnia 1914 roku podczas walk toczonych o wieś Drwęck. Kwatery żołnierzy rozlokowano na tzw. tarasach. Na samym szczycie znajduje się krzyż, a obok dwie mogiły oficerów. Szeregowych żołnierzy pochowano poniżej. Cmentarz znajduje się na zboczu wzgórza, co robi ogromne wrażenie. Jest zadbane. Z tego co wiem, dbają o niego mieszkańcy Drwęcka. W gminie mamy 40 cmentarzy, w tym 11 to cmentarze wojenne.

Innym miejscem z kolei, które również warto odwiedzić, jest kładka edukacyjna na torfowisku k. Świerkocina, przy drodze krajowej Nr 58. O jej istnieniu dowiedziałem się od leśników. Ustawiono tam kilka tablic edukacyjnych związanych z szatą roślinną tego terenu. Najlepszy efekt jest, gdy torfowisko jest zalane.



Sądziłem, że większość osób wie o istnieniu tych miejsc, dopóki nie zacząłem dzielić się wiedzą o nich ze swoimi znajomymi. Mogę się tylko domyślać jak wiele mamy innych, podobnych miejsc w gminie. Zachęcam do dzielenia się na łamach ALBO wiedzą o tych, które również warto odwiedzić.

Robert Waraksa

Rozkręciły się trenujące przez okres jesienno-zimowy nasze zespoły artystyczne, które skutecznie „wspomagały” programy imprez organizowanych przez zaprzyjaźnione placówki.

A oto kalendarium występów:

- 31 V** Dni Rodziny w Szkole Podstawowej w Olsztynku - „Wariatki”.
- 31 V** Festyn w Rybakach - „Wariatki”.
- 4 VI** Złot Służb Ratowniczych w Ośrodku Kormoran – duet gitar klasycznych i „Crazy Daisy”.
- 8 VI** Festyn Rodzinny w Stawigudzie - „Wariatki” i „Szarlotka”.
- 10 VI** Klub „Progresja” w Warszawie - „D'Dorsh”.
- 15 VI** Festyn w Mławie - „D'Dorsh”.
- 15 VI** Piknik Lotniczy w Gryźlinach - „Wariatki”, „Szarlotka”, „D'Dorsh”, „Kras-Bond-Band”, „Last Whisper”. Oprócz naszych zespołów wystąpiła „Swojska Nutka” z Dziennego Domu Pobytu w Olsztynku.
- 18 VI** Nidzica - „Wariatki”
- 21 VI** Festyn w Łukcie - „Wariatki”, „Szarlotka”, „D'Dorsh”, „Kras-Bond-Band”.
- 22 VI** 50 Jubileusz duszpasterstwa Księdza Proboszcza Janusza Końca – Studio Piosenki, olsztynecki chór kameralny *Arte del Cante*.

Rekordzistą, jeśli chodzi o ilość występów, okazały się perkusyjne „Wariatki”, największe sukcesy osiągnął dorosły „D'Dorsh” zajmując dwukrotnie III miejsce na poważnych festiwalach rockowych – 15 VI - „ZMROCK” w Nidzicy i 20 VI - „KONFRONTACJE” w Kętrzynie.

Wkrótce:

26 VI „WIANKI MAZURSKIE”. Plaża miejska, godz. 21:30. Inscenizacja „Noc Kupały” w wykonaniu zespołu teatralnego z MDK.

26 VI - 29 VI DNI OLSZTYNKA.
Program w numerze.

19 VII Festiwal Piosenki Turystycznej i Żeglarskiej „Szwagierki 2014”, godz. 16.00, Pole Namiotowe w Swaderkach.

26 VII Festyn w Witramowie.

26 VII Turniej Siatkówki Płazowej o Puchar Dyrektora MDK

Zapraszamy!



22 VI - 50-lecie kapłaństwa Księdza Proboszcza Janusza Końca (Parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Waplewie). Pomogliśmy w organizacji uroczystości, więcej w następnym numerze.

FESTIWAL PIOSENKI TURYSTYCZNEJ I ŻEGLARSKIEJ

SZWAGIERKI 2014

19 lipca 2014

Pole namiotowe w Swaderkach

Do udziału w festiwalu zapraszamy zespoły instrumentalno - wokalne, duety, solistów działających przy ośrodkach kultury, stowarzyszeniach oraz działające samodzielnie.

Uczestnicy wykonują szeroko pojęty repertuar o tematyce turystycznej (obozowej, harcerskiej, żeglarskiej, country).

Główna nagroda **1000,00 PLN**, oraz inne nagrody pieniężne i rzeczowe. Zgłoszenia do dnia 14 lipca 2014 r. (formularze dostępne na stronie www.mdkolsztynek.pl).

Istnieje możliwość skorzystania z noclegu na polu namiotowym.

W trakcie festiwalu konkursy i zabawy z nagrodami !



Program imprezy:

godz. 16:00 – 19:00 – przesłuchania uczestników

godz. 19:00 – 19:30 – ogłoszenie wyników festiwalu, wręczenie nagród

godz. 20:00 – 21:30 – koncert zespołu „AKUSTIK” z Ostródy





Co słyszeć w Olimpii?

Finisz rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo IV ligi dostarczył kibicom mnóstwo emocji, wraz z huśtawką nastrojów od zwątpienia aż do euforii. Lider tabeli „Rominta” Gołdap już wcześniej zapewniła sobie awans do III ligi, natomiast o drugie, premiowane awansem miejsce trwa zacięta rywalizacja, a który zespół okaże się szczęściarzem zadecyduje dopiero ostatnia kolejka. Pretendentów jest dwóch: nasza „Olimpia” Olsztyn i GKS Wiekielec. Drużyna „Olimpii” ze zmiennym szczęściem rozgrywała pojedynki w okresie ostatniego miesiąca.

W wyjazdowym meczu z „Zatoką” Braniewo – solidnym zespołem środka tabeli – nasi piłkarze nie popisali się przegrywając 0:2 (0:0). Zawodnicy „Zatoki” przez cały mecz byli zespołem bardziej zorganizowanym, wypracowując więcej sytuacji strzeleckich i chociaż do przerwy utrzymywał się wynik remisowy, to w II połowie gospodarze wykorzystali dwie swoje szanse.

W kolejnym meczu na własnym stadionie „Olimpia” ograła swoją imienniczkę „Olimpię” II Elbląg 5:1 (3:0). Chociaż wynik sugeruje przynajmniej przewagę, to w rzeczywistości na boisku trwał równy pojedynek, a tylko słabsza dyspozycja obrony gości pozwoliła Mateuszowi

Różowiczowi w I połowie ustrzelić klasycznego hat tricka. W II odsłonie meczu formalności dopełnili jeszcze Jacek Łuczak i Paweł Duch.

Najciekawszym spotkaniem kolejnej kolejki był mecz na szczycie, w którym „Stomil” II Olsztyn przegrał na własnym stadionie z „Olimpią” Olsztyn 0:2 (0:1). Był to bardzo emocjonujący i wyrównany pojedynek godnych siebie rywali, w którym lepsi taktycznie i bardziej zdeterminowani byli piłkarze z Olsztynka. Już w 7 min. Mateusz Różowicz zwodem ograł obrońcę, wbiegł do środka pola karnego i mocnym strzałem w krótki róg pokonał bramkarza. Mimo usilnych prób wyrównania nasza obrona spokojnie i skutecznie wybijala z uderzenia gospodarzy, chociaż w ostatniej minucie przed przerwą tylko poprzeczka uratowała nasz zespół. W 68 min Marcin Wronka znakomicie i podał do wbiegającego między dwóch obrońców Mateusza Różowicza, który wyprzedził ich i płaskim strzałem umieścił piłkę w przeciwnym dolnym rogu bramki.

Po tak znakomitym rezultacie, popartym doskonałą grą, wydawało się że „Olimpia” jest już jedną nogą w III lidze, a kolejne mecze będą już tylko formalnością. Nikt nie spodziewał się jednak wpadki na własnym boisku, gdzie „Olimpia” Olsz-

tynek została staranowana przez rozpędzony wiosną GKS Wiekielec 4:1 (2:0). W przebiegu całego meczu piłkarze z Wiekielca byli zespołem bardziej poukładanym, zaś nasi zawodnicy wyglądali na sparaliżowanych wagą tego pojedynku. Pierwsza bramka dla gości wpadła do bramki po rykoszecie od nogi obrońcy, druga została zdobyta precyzyjnym strzałem głową. Gdyby Jacek Łuczak zdobył kontaktową bramkę, gdy po strzale z rzutu wolnego piłka odbiła się od poprzeczki, może zmieniłoby to obraz gry. Po przelobowaniu naszego bramkarza gdy było już 0:3, bramkę dla naszego zespołu zdobył Łukasz Michalowski, ale gol z rzutu karnego odebrał nam nadzieje i ustalił wynik spotkania na 1:4. Przegrana ta spowodowała, iż zespół z Wiekielca zbliżył się do „Olimpii” i ma tylko 2 pkt. do odrobienia.

W przedostatniej kolejce obie rywalizujące ze sobą drużyny zdołały uzyskać tylko wyniki remisowe, przy czym bardziej wartościowy jest remis 1:1 (0:1) uzyskany na wyjeździe przez „Olimpię” Olsztyn z „Mamrami” Giżycko. Już w pierwszej akcji meczu Mateusz Różowicz trafił strzałem w poprzeczkę, ale była to jedna z nielicznych korzystnych dla nas sytuacji w I połowie. Walczący o utrzymanie się wśród czwartoligowców piłkarze z Giżycka uzyskali znaczną przewagę i zdobyli bramkę. Widząc uciekającą szansę, nasi piłkarze w II połowie rzucili się

do ataku, prawie nie schodząc z połowy gospodarzy, niestety wiele strzałów nie znalazło drogi do siatki. Dopiero na kwadrans przed końcem meczu Łukasz Jarząbek bezpośrednim strzałem z rzutu wolnego, uratował dla naszego zespołu bardzo cenny remis.

Los sprawił, że dopiero ostatni mecz rozgrywek, z „Finishparkiet Drwęca” Nowe Miasto Lubawskie, na stadionie w Olsztynku (28 czerwca / sobota, godz. 16.00) zadecyduje, która z rywalizujących drużyn awansuje. Wszystko w głowach i nogach naszych piłkarzy! Życzymy im upragnionego awansu do III ligi i trzymamy za naszą „Olimpię” kciuki.

Jerzy Tyt

Tabela po 29 kolejkach

1.	Rominta Gołdap	69
2.	Olimpia Olsztyn	57
3.	GKS Wiekielec	55
4.	Drwęca Nowe Miasto Lubawskie	52
5.	Stomil II Olsztyn	51
6.	Pisa Barczewo	50
7.	Zatoka Braniewo	44
8.	Omulew Wielbark	42
9.	Warmiak Łukta	40
10.	DKS Dobry Miasto	37
11.	Mamry Giżycko	35
12.	Olimpia II Elbląg	33
13.	Victoria Bartoszyce	32
14.	Węgoria Węgorzewo	29
15.	Mazur Ełk	26
16.	Start Nidzica	5

Reklama

— do wynajęcia —
Kawalerka
w centrum Olsztynka (39 m²)
z umeblowaną kuchnią.

Tel. 606 112 033



Oferta edukacyjna na rok szkolny 2014/15

Dołącz do nas! Jedna szkoła wiele możliwości.

Jeśli kończysz właśnie gimnazjum i zastanawiasz się nad wyborem szkoły ponadgimnazjalnej mamy coś dla Ciebie.

Zespół Szkół w Olsztynku, prowadzony jest przez Powiat Olsztyński, to 4 typy szkół:

- 1) I Liceum Ogólnokształcące,
- 2) Technikum Hotelarsko-Gastronomiczne,
- 3) Zasadnicza Szkoła Zawodowa,
- 4) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych.

W techniku Hotelarsko-Gastronomicznym i Zasadniczej Szkole Zawodowej oferujemy kierunki kształcenia w obszarze turystyczno-gastronomicznym, spośród których wybierzesz coś dla siebie.

Każda z naszych szkół pozwoli Ci zdobyć wiedzę i umiejętności potrzebne do podjęcia studiów na wybranym kierunku lub pracy w wyuczonym zawodzie w kraju i za granicą.

I Liceum Ogólnokształcące w Olsztynku ul. Klikowicza 4, 11-015 Olsztynek

NOWOŚĆ w ofercie edukacyjnej!

klasa ogólnokształcąca

- kształcenie w ramach przedmiotów ogólnokształcących, rozszerzenia realizowane w kl. II i III,
- cykl kształcenia 3 letni.

I LO - szkoła dla ucznia, szkoła dla Ciebie, szkoła blisko domu.

klasa mundurowa o profilu policyjno-pożarniczym

- kształcenie w ramach przedmiotów ogólnokształcących oraz innowacja pedagogiczna z dodatkowym przygotowaniem do kształcenia w szkołach wyższych mundurowych,
- cykl kształcenia 3 letni.

Technikum Hotelarsko-Gastronomiczne ul. Zamkowa 6, 11-015 Olsztynek

Technik hotelarstwa:

- kształcenie odbywa się w ramach przedmiotów ogólnokształcących
- przedmioty z nauczaniem rozszerzonym: geografia, matematyka,
- przedmiot uzupełniający (dodatkowo) historia i społeczeństwo.

Technik obsługi turystycznej

- kształcenie odbywa się w ramach przedmiotów ogólnokształcących
- przedmioty z nauczaniem rozszerzonym: geografia i matematyka,
- przedmiot uzupełniający (dodatkowo) historia i społeczeństwo

W technikum cykl kształcenia 4 letni.

Technik żywienia i usług gastronomicznych:

- kształcenie odbywa się w ramach przedmiotów ogólnokształcących
- przedmioty z nauczaniem rozszerzonym: biologia i matematyka,
- przedmiot uzupełniający (dodatkowo) historia i społeczeństwo.

Dodatkowo dla uczniów:

- przygotowujemy uczniów do udziału w prestiżowych konkursach hotelarskich i gastronomicznych,
- organizujemy praktyki zagraniczne i na promach pływających do Szwecji,
- w ramach projektów współfinansowanych ze środków PO KL uczniowie otrzymują wsparcie w dodatkowe kompetencje.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa ul. Zamkowa 6, 11-015 Olsztynek

Kształcimy w zawodach

kucharz

- Cykl kształcenia 3-letni.
- Praktyczna nauka zawodu odbywa się w zmodernizowanych i bardzo dobrze wyposażonych pracowniach gastronomicznych w szkole.

klasa wielozawodowa

- W klasie wielozawodowej uczeń samodzielnie dokonuje wyboru zawodu, kształcenie zawodowe ucznia odbywa się u pracodawcy na podstawie umowy o praktyczną naukę zawodu.

Oferta kształcenia dla dorosłych

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych na podbudowie szkoły podstawowej, gimnazjum i zasadniczej szkoły zawodowej.

Cykl kształcenia 3 lata, nauka w systemie zaocznym
- w piątki i soboty.

**Nie zwlekaj, zgłoś się.
Nauka w szkole jest bezpłatna !**

Słuchacze Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w wieku 25-64 lat, którzy rozpoczną naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w Zespole Szkół w Olsztynku w roku szk. 2014/15 w ramach projektu „Dorośli do wiedzy” mogą liczyć na wsparcie doradcy edukacyjnego, bon na zakup podręczników, pomocy edukacyjnych o wartości 300 zł oraz zestaw słuchacza: torba, segregator, notes, przybory do pisanie.

„Dorośli do wiedzy” to projekt doradczy, mający na celu zwiększenie w regionie warmińsko-mazurskim liczby osób z wykształceniem średnim.

Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe KKZ

NOWY ZAWÓD LEPSZA PRACA - Zmień się zawodowo!

Organizujemy w roku szk. 2014/15 Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe (KKZ) w zawodach:

Technik hotelarstwa

Kwalifikacja 1.- T11. Planowanie i realizacja usług w recepcji.

Trwa nabór na rok szk. 2014/15

Technik żywienia i usług gastronomicznych

Kwalifikacja 1.- T6. Sporządzanie potraw i napojów

Trwa nabór na rok szk. 2014/15

Kucharz

Kwalifikacja 1. - T6. Sporządzanie potraw i napojów

Trwa nabór na rok szk. 2014/15

Zapisz się i zostań naszym słuchaczem KKZ. Bez opłat.

Co nas wyróżnia:

- wyjątkowa siedziba szkoły – XIV w zamek,
- wykorzystanie nowoczesnych technik multimedialnych w procesie nauczania,
- zmodernizowane w latach 2011-2012 i bogato wyposażone pracownie zawodowe w ramach projektu „Przebudowa obiektu oświatowego Zespołu Szkół w Olsztynku-etap II” w ramach RPO Warmia-Mazury 2007-2013,
- wspieranie rozwoju i zainteresowań uczniów: sportowych, artystycznych, naukowych,
- indywidualne nastawienie do potrzeb ucznia i dobra atmosfera pracy,
- wyrównywanie szans edukacyjnych w ramach realizowanych projektów dofinansowanych ze środków unijnych w ramach PO KL.
- szkoła w dobrym klimacie, to dobry wybór.

Przyjdź, zobacz, dołącz do nas.

Zespół Szkół w Olsztynku, ul. Zamkowa 6,
bądź I Liceum Ogólnokształcące, ul. Klikowicza 4, 11-15 Olsztynek
tel. do sekretariatu 89 519 26 27 w. 32, 37.
www.zamek.edu.pl zakładka rekrutacja



WIOSNA NA TALERZU

Jeszcze jakiś czas temu wszyscy z wielkim utęsknieniem czekaliśmy na nadejście wiosny. Nie tylko dlatego, że to chyba najpiękniejsza pora roku, kiedy po zazwyczaj długiej zimie nareszcie robi się ciepło, dni są coraz dłuższe, słońce coraz mocniej przygrzewa, a wokół robi się zielono i kolorowo, jednym słowem razem z przyrodą my także budzimy się do życia. Wtedy na wielu straganach owocowo – warzywnych pojawiały

się pierwsze młode jarzyny a wśród nich pomidory, ogórki, szczypiorek, rzodkiewki, salata czy zielona pietruszka. Nastawał czas, kiedy mogliśmy się cieszyć, że na naszych stołach zagościły wiosenne nowalijki. Czasy się jednak zmieniły i teraz nowalijki nie budzą pewnie wśród nas aż takiego entuzjazmu i nie są przez nas aż tak wyczekiwane. Teraz praktycznie wszystkie warzywa są nam dostępne przez cały rok, jednak w najmniejszym stopniu nie przypominają „dawnych” nowalijek, ani smakiem, ani zapachem.

Tamte były zdecydowanie bardziej naturalne, ale też dojrzały zdecydowanie dłużej. Z kolei dzisiejsze szybciej dojrzwają, a tym samym szybciej trafiają na nasze stoły. Bez względu na to, nowalijki są jednak nadal warzywami przez nas wyczekiwany, bo i tak są zdecydowanie smaczniejsze od tych, które możemy kupić w naszych sklepach w okresie zimowym. Powinniśmy też mieć świadomość tego, że wiosenne nowalijki, które zawierają sporo witamin i związków mineralnych, mają doskonały wpływ na cały nasz organizm potrzebujący regeneracji po długim okresie zimy. Szczególnie nasza cera, a także paznokcie i włosy oczekują naturalnego wzmocnienia i odżywienia. Możemy im to zapewnić jedynie poprzez prawidłową dietę, w której właśnie wiosenne nowalijki odgrywają znaczącą rolę. Witaminy, jakie wraz z nimi zjadamy, poprzez nasz krwioobieg dostają się np. do włosów, które stają się prawidłowo wzmocnione i odżywione, a przez to mocne i lśnią. Z żadnej, nawet najdroższej i najbardziej reklamowanej odżywki dostępnej w sklepach, mimo zapewnień producentów, witaminy nie przenikną do wnętrza włosa. Pomimo więc tego, że świeże warzywa są dostępne praktycznie przez cały rok (choć może jednak właśnie zimą należy się zastanowić, czy nie lepsze są dla nas w tym okresie mrożonki i kiszonki, szczególnie te przygotowane jesienią domowymi sposobami), to jednak wiosenne nowalijki nadal witamy uśmiechem. Są one bowiem nieomylną oznaką nadchodzącej wiosny, ich smak jest zdecydowanie lepszy od

warzyw kupowanych zimą, zazwyczaj też (szczególnie w przypadku pomidorów i ogórków) nie poddaje się ich specjalnym zabiegom chemicznym. Do wiosennych nowalijek używa się jednak środków chemicznych w celu przyspieszenia ich wzrostu. Na to by tego uniknąć rada jest tylko jedna – kupujemy nowalijki ze znanych sobie upraw ekologicznych, tam warzywa nawożone są nawozami naturalnymi. Jeśli jednak nie mamy takiej możliwości, pamiętajmy, żeby zawsze dokładnie umyć wszystkie warzywa, kiedy to możliwe także je obrać ze skórki (np. młode ziemniaki), z młodej kapusty natomiast usuwamy wierzchnie liście i nerwy liściowe. Nigdy nie przechowujemy młodych warzyw w foliowych woreczkach, może bowiem wtedy dojść do przekształcenia azotanów w nich zawartych w znacznie szkodliwsze dla naszego organizmu azotyny. Ponadto, jeśli przy zdrowej diecie w naszym organizmie utrzymuje się prawidłowy poziom witamin C i E, selenu, wapnia, magnezu i żelaza to wszystkie te składniki bardzo skutecznie neutralizują działanie wszystkich szkodliwych substancji. Wiosenne nowalijki nie zastępują nam, co prawda, codziennych potraw, ale jakże wspaniale je uzupełniają, do kanapek, jajecznic, czy do obiadu w postaci surówek są wprost niezastąpionym, świetnym dodatkiem. Jedźmy więc wiosenne nowalijki, zachowując pewne elementarne środki ostrożności, i cieszymy się ich smakiem przez całą nadchodzącą wiosnę.

Ewa Łagowska- Okołowicz

SALATKA WIOSENNA

1 główka sałaty,
1 zielony ogórek,
1 pęczek rzodkiewek,
1 pęczek szczypiorku,
1 pęczek koperku,
4 jajka na twardo,
1 kubeczek naturalnego jogurtu,
sól, pieprz do smaku.

Salatę porozrywać na kawałki, resztę produktów posiekać, połać doprawionym solą i pieprzem jogurtem.

WIOSENNY TWAROŻEK

3 op. twarożku (np. wiejskiego),
2 łyżki jogurtu naturalnego,
1 pęczek rzodkiewek,
1 pęczek szczypiorku,
1 zielony ogórek,
sól, pieprz.

Warzywa drobno pokroić, dodać do twarożku, dodać jogurt, doprawić solą i pieprzem.

MŁODA KAPUSTA DUSZONA

1 duża młoda kapusta,
1 pęczek młodej marchewki,
3 łyżki octu (polecam jabłkowy),
2 łyżki cukru,
2 kostki bulionu drobiowego,
1 łyżka przyprawy warzywnej,
1 łyżka mąki,
pieprz.

Marchewki pokrojone w plasterki wrzucamy do garnka z dwoma szklankami wody, kostkami i bulionowymi i gotujemy kilka minut. Dodajemy poszatowaną kapustę, przyprawę warzywną i dusimy pod przykryciem do miękkości. Doprawiamy octem, cukrem i pieprzem. Wsypujemy mąkę dla zagęszczenia i zagotowujemy.

BOTWINKA

2 pęczki botwinki,
1 zielony ogórek,
1 pęczek koperku,
4 jajka na twardo,
1 duży jogurt lub kefir,
sól, pieprz.

Botwinkę kroimy i gotujemy do miękkości, po ostudzeniu dodajemy pokrojony ogórek, koperek, jajka, zalewamy jogurtem lub kefirem, doprawiamy solą i pieprzem.

ZIELONA CEBULKA

1 torebka ugotowanego ryżu,
1 pęczek szczypiorku,
1 czerwona papryka,
2 jajka,
sól, pieprz.

Ugotowany ryż połączyć z uduszoną na łyżce oleju pokrojoną papryką, dodać drobno pokrojony szczypiorek, jajka, dodać sól i pieprz. Jeśli masa jest za rzadka,

można dosypać otrąb. Formować kotleciki i smażyć na rumiano.

PASTA WIOSENNA

4 jajka na twardo,
1 pęczek szczypiorku,
1 łyżeczka musztardy,
4 łyżki majonezu,
pieprz.

Jajka drobniutko posiekać, dodać posiekany szczypiorek, majonez, musztardę i doprawić pieprzem.

CIASTO Z RABARBAREM

1 kostka masła lub margaryny,
1 szklanka cukru,
3 łyżki wody,
2 jajka,
2 szklanki mąki,
1,5 łyżeczki proszku do pieczenia,
pokrojony w dużą kostkę rabarbar.

Margarynę i cukier rozpuścić w wodzie (podgrzać nie gotować). Po przestudzeniu dodać jajka, mąkę, proszek do pieczenia i dokładnie wymieszać.

Blaszkę wyłożyć papierem do pieczenia, wylać ciasto, na wierzchu gęsto rozłożyć rabarbar. Piec na złoty kolor w temp. 180-200 stopni. Gotowe posypać obficie cukrem pudrem. Dobre na ciepło i na zimno.

Smacznego!

Ogłoszenia drobne

Sprzedam:

● **Dom o pow. użytkowej 123,76 m²** w centrum Olsztynka, tel. 797 195 01873

● **Mieszkanie (50 m²).** Tanio! Ul. Ostródzka. Tel. 508 177 773

● **Fotel bujany z wikliny** (nowy). Cena do uzgodnienia. Ul. Świerczewskiego 33/11. Tel. 662 695 638

● **Tanio działki na wzgórzu** (Lichtajny). Tel. 796 566 667

● **Działki przy Ośrodku Koła-**tek 30-arowe. Tel. 886 473 630

Do wynajęcia:

● **Lokal (150 m²) z wyposa-**żeniem gastronomicznym + mieszkanie (80 m²) z wyposażeniem – do zamieszkania od zaraz. Olsztynek. Tel. 514 382 034

● **Dwa lokale 60 m² (parter), 50 m² (I piętro)** w Olsztynku. Tel. 602 557 028

● **Lokal 24 m².** Olsztynek. Tel. 89 519 10 49

● **Mieszkanie** w Olsztynie 46 m². Tel. 600 611 085

● **Murowany garaż** (18 m², z kanałem, po remoncie). Cena do uzgodnienia. Ul. Świerczewskiego 33/11. Tel. 662 695 638

PUNKT USŁUG PRALNICZYCH został przeniesiony na **ul. Jana Pawła II 16** (budynek przy rondzie) Tel. 506-850-245 **ZAPRASZAMY!**

Różne:

● **Miałeś wypadek w ciągu ostatnich 16 lat? Zadzwoń!!!** Pomożemy Ci uzyskać odszkodowanie. Tel. 502 219 784

● **Miałeś wypadek! Sprawdź co tak naprawdę Ci się należy!** Tel. 796 566 667

● **Zaopiekuję się dzieckiem, dziećmi.** Tel. 666 248 756

bezpłatne ogłoszenia

przyjmowane są w biurze redakcji (MDK w Olsztynku, ul. Chopina 29, tel. 89 519 22 01, w godz. 8.00-18.00)

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
- omówienie oferowanych usług w domu klienta
- kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
- kremacja (spopielenie)

Krzyżówka nr 203

Poziomo:

2) drobiazg z agatem, 6) w kościach, 9) wchodzi na ścianę, 10) słabo się tłumaczy, 11) sznur wtamienniczonych, 12) atrybut malarza, 13) wicher ciężko pracujący, 14) trunek za karę, 15) wyścigowy, 16) przekręt w spodniach, 18) albo ..., 19) okoliczności, 22) życiowa, 24) zabytek na nie, 25) unijny pierwiastek, 26) stoi, 27) Radio, 28) pracuje wśród bałwanów.

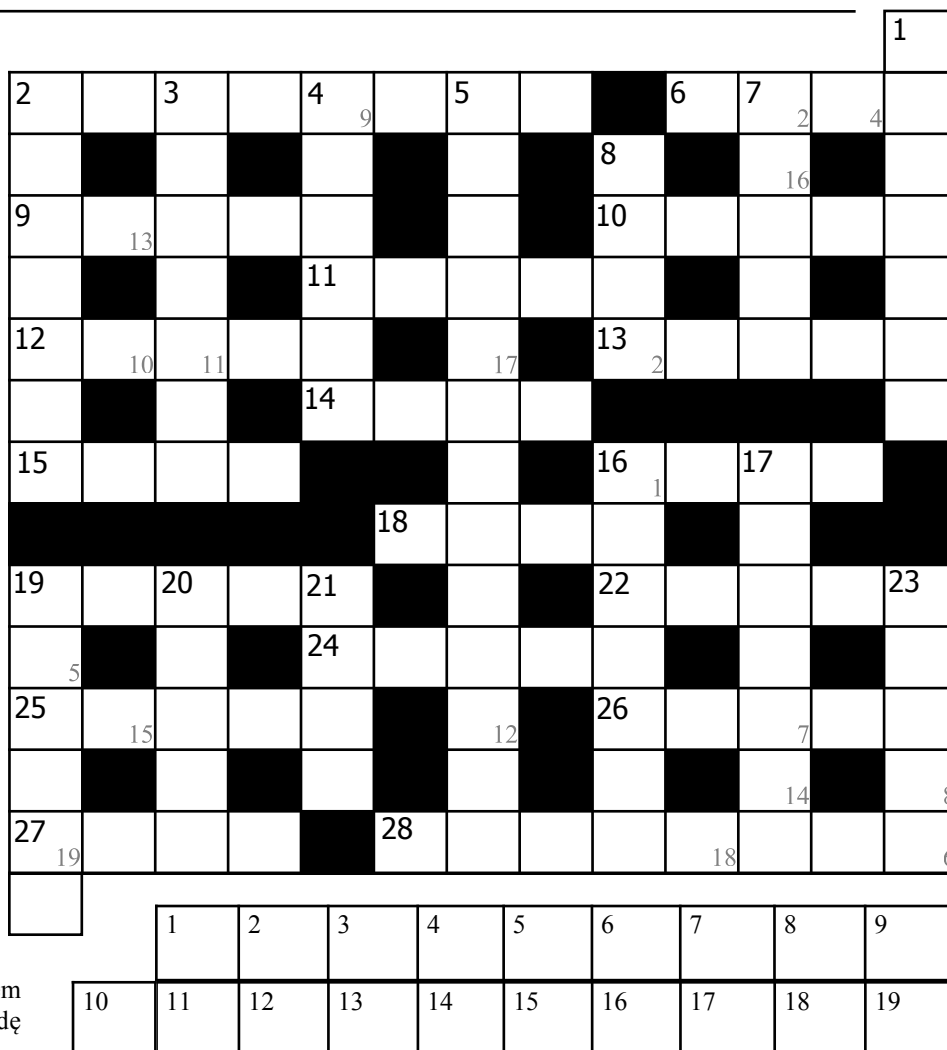
Pionowo:

1) do koloru, 2) olimpijczycy, 3) prąd do herbaty, 4) ciemna w rogu, 5) królowa na stadionie, 7) tłok w stolarni, 8) Grunwald w Olsztynku, 16) zaloty kury, 17) usypia, 19) wojskowa, 20) zaiks, 21) harcerz w pokrzywach, 23) po piłce.

Krzyżówka sponsorowana przez



Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 lipca pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wyłosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Zielarnia** (ul. Mrongowiusza 29, Olsztynek). Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: „**Ostatni Mohikanin**”. Nagrodę wylosowała Elżbieta Kaczmarek z Olsztynka.



Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, **redaktorzy:** Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Paweł Rogowski (skład komputerowy, zdjęcia), Henryka Żebrowska, Marta Żebrowska, Zygmunt Puszczykiewicz, Kazimierz Czesław Bandzwolek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka, Stanisława Ziątek. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. **e-mail:** alboolshtyne@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.



STUDIO KOSMETYCZNE „URODA”

Ul. Szkolna 16/36

tel. 667281547

www.kosmetyczkaolsztynek.pl

OFERUJEMY...

- WYBIELANIE ZĘBÓW,
- PRZEDŁUŻANIE RZĘS NA STAŁE oraz metodą blink and express,
- Masaże (gorącymi kamieniami, miodem, antycellulitowy),
- Komputerową stylizację i analizę kolorystyczną,
- Zabiegi twarzy i ciała,
- Makijaż permanentny,
- Całkowitą stylizację ślubną,
- Manicure hybrydowy, japoński,
- Medyczną pielęgnację stóp,
- Pedicure kosmetyczny i medyczny...

NOWOŚĆ!

FROST PEEL - silne złuszczenie kwasem trójchlorooctowym



AUTO – NAPRAWA

Tadeusz Szkoda AMERYKA 3 B, 11-015 Olsztynek, tel. 89 519 33 26, 502 049 918

NOWOŚĆ W REGIONIE !!! Czyszczenie układu dolotowego i EGR w silnikach Diesla

- bez demontażu – z pomocą urządzenia **I-FLUX 100**

Auto **ODZYSKUJE MOC**

i **ZMNIEJSZA SIĘ ZUŻYCIE PALIWA**

Sprawdź filmy na www.autoxen.pl

— polecamy —

Kompleksową obsługę klimatyzacji samochodowych

- serwis klimatyzacji,
- sprawdzanie szczelności,
- odgrzybianie instalacji.



Mechanika pojazdowa - Diagnostyka - Elektryka - Blacharstwo

Dni Olsztynka 2014

CZWARTEK 26.06

18⁰⁰ – **WSPANIAŁY TEATR BEZ NAZWY**
z Giełznawki w spektaklu „Chłopcy”
Kino Grunwald - wstęp wolny

PIĄTEK 27.06

17⁰⁰ – **Parada silemi miasta** – „praskanie Między
do bram miasta”,
otwarcie DNI OLSZTYNKA

18⁰⁰ – **Koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej**
z Północy Rynek Miasta

19⁰⁰ – **Koncert Zespołu D'DORSH**
Rynek Miasta

20⁰⁰ – **KONCERT GWIAZDY PECTUS**
Rynek Miasta



22⁰⁰ – **Kino Nocne** – Kino Grunwald



SOBOTA 28.06

10⁰⁰ – **Gra Miejska z dracochykiem** – KTO
ZABIE PANIA Z BIBLIOTEKI (Miejska
Biblioteka Publiczna w Olsztynie)

11⁰⁰ – **Tumieł Piłki Nożnej**
o Puchar Św. Piotra
Orlik Szkoły Podstawowej

13⁰⁰ – **Spotkanie z KLUBEM MIŁOŚNIKÓW
WETERANÓW ROTOR – VI RUNDA
ELIMINACJI MISTRZOSTW POLSKI
POJAZDÓW ZABYTKOWYCH**
ul. Behringa

16⁰⁰ – **OLSZTYNECKIE PREZENTACJE**
występy zespołów Miejskiego Domu
Kultury w Olsztynie
Rynek Miasta

17⁰⁰ – **wyścigi rowersowe dla dzieci TOUR
DE OLSZTYNEK** – ul. Behringa

18⁰⁰ – **Pokaz Walk Rycerskich, Konwent
Św. Piotra w Olsztynie** Podzamcze

18⁰⁰ – **Bieg o Puchar Olsztynka**
ul. Behringa

19⁰⁰ – **II Olsztyński Bieg w Szpitalkach**
ul. Behringa

19⁰⁰ – **wręczenie Pucharów i Nagród**
Rynek Miasta Scena

**OLSZTYNECKA ZABAWA POD GWIAZDAMI
RYNEK MIASTA SCENA**

20⁰⁰ – **Przebieg ABBA w wykonaniu Zespołu
ABBA COVER**

21⁰⁰ – **Konkurs NIESPODZIANKA**

22⁰⁰ – **COVER BAND – BARTK ZDANOWICZ
Z ZESPÓŁEM**

23⁰⁰ – **POKAZ OGNI SZTUCZYCH**

1⁰⁰ – **Zakończenie imprezy**

NIEDZIELA 29.06

Obchody 50 – lecia Olsztyńskiego Koła
Pszczałarskiego

10⁰⁰ – **Misa Święta w Kościele NSPJ**
w Olsztynie

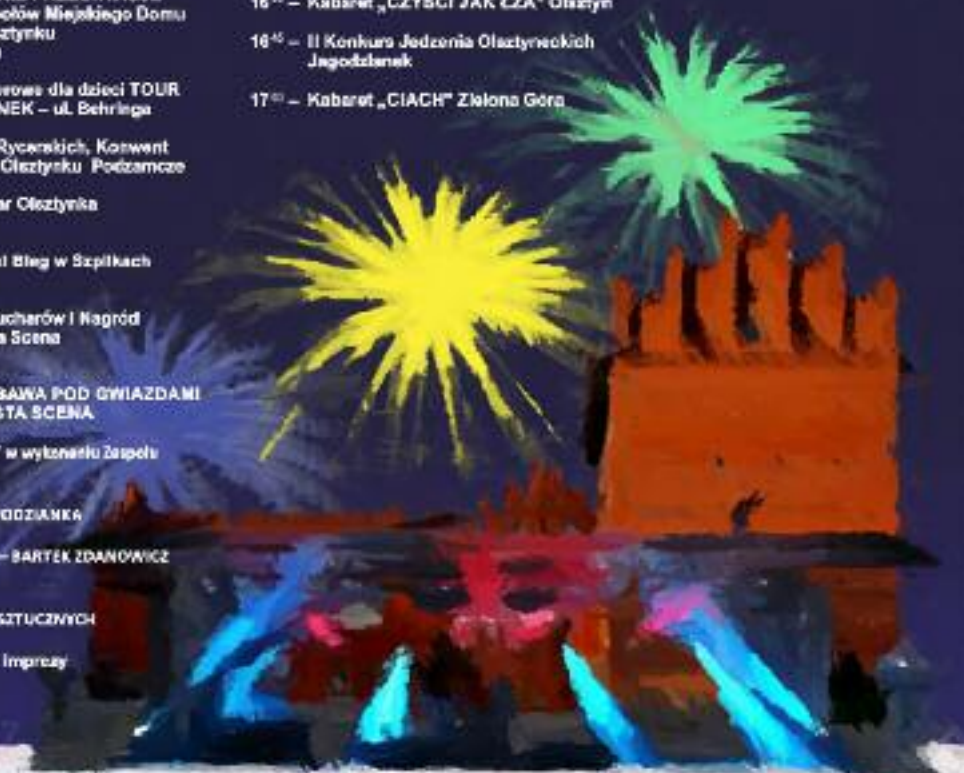
12⁰⁰ – **Uroczystości nadania sztandaru dla
Olsztyńskiego Koła Pszczałarskiego
Amfiteatr Muzeum Budownictwa
Ludowego, Park Etnograficzny
w Olsztynie**

OLSZTYNECKI KABARETON – Amfiteatr
Muzeum Budownictwa Ludowego,
Park Etnograficzny w Olsztynie

16⁰⁰ – **Kabaret „CZYŚCI JAK ŁZA” Olsztyn**

16⁰⁰ – **II Konkurs Jedzenia Olsztyńskich
Jagodziańsk**

17⁰⁰ – **Kabaret „CIACH” Żelazna Góra**



Organizatorzy:



Partnerzy: 655 lat Olsztynka



Partner medialny:



Sponsorzy:



Reklama

- pielęgnacja zieleni
- usługi koparko-ładowarką
- odśnieżanie

Wojciech Siennicki
Tel. 510 488 785

HURTOWNIA NAGROBKÓW Z GRANITU
GROBOWCE - ELEMENTY ŻELBETONOWE
KOMINKI, BLATY, PARAPETY
Akcesoria nagrobkowe
- wiązanki
- wazon
- znicze

NAGROBK
z montażem
od 1850 zł

Lapis

Punkt sprzedaży - ul. Wilcza 24
(przy cmentarzu komunalnym)
tel. 508 308 001